IX kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Zdrowia**

(nr 87)

z dnia 22 czerwca 2021 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Zdrowia (nr 87)

22 czerwca 2020 r.

Komisja Zdrowia, obradująca pod przewodnictwem posła **Tomasza Latosa (PiS)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– rozpatrzenie i zaopiniowanie dla Komisji Finansów Publicznych sprawozdania z wykonania budżetu państwa za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 2020 r. (druk nr 1234) wraz z Analizą Najwyższej Izby Kontroli (druk nr 1273), w zakresie:

1) części budżetowej 46 – Zdrowie:

a) dochody i wydatki,

b) wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych,

c) dotacje podmiotowe i celowe,

2) części budżetowej 83 – Rezerwy celowe, w zakresie pozycji 68 i 73;

3) części budżetowej 85 – Budżety wojewodów ogółem, w zakresie działu 851 – Ochrona zdrowia:

a) dochody i wydatki,

b) wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych,

c) dotacje celowe;

4) zadań z zakresu administracji rządowej i innych zadań zleconych jednostkom samorządu terytorialnego odrębnymi ustawami w części 85 – Budżety wojewodów;

5) dotacji podmiotowych;

6) programów wieloletnich w układzie zadaniowym;

7) instytucji gospodarki budżetowej – Profilaktycznego Domu Zdrowia w Juracie;

8) państwowych funduszy celowych:

a) Funduszu Rozwiązywania Problemów Hazardowych,

b) Funduszu Medycznego;

9) państwowych osób prawnych:

a) Agencji Oceny Technologii Medycznych i Taryfikacji;

b) Agencji Badań Medycznych,

10) środków europejskich w zakresie zdrowia;

11) części budżetowej 66 – Rzecznik Praw Pacjenta:

a) dochody i wydatki,

b) wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych.

W posiedzeniu udział wzięli: **Anna Goławska** i **Sławomir Gadomski** podsekretarze stanu w Ministerstwie Zdrowia ze współpracownikami, **Jarosław Fiks** dyrektor generalny w Biurze Rzecznika Praw Pacjenta, **Monika Szczęsna** starszy specjalista w Departamencie Instytucji Płatniczej Ministerstwa Finansów **Piotr Wasilewski** dyrektor Departamentu Zdrowia Najwyższej Izby Kontroli oraz **Beata Wierzchowska** radca prawny Naczelnej Izby Lekarskiej.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Małgorzata Siedlecka-Nowak**, **Jakub Stefański** oraz **Monika Żołnierowicz-Kasprzyk** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dzień dobry. Witam państwa bardzo serdecznie na posiedzeniu Komisji Zdrowia. Witam panie i panów posłów. Witam państwa ministrów ze współpracownikami.

Szanowni państwo, porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia obejmuje rozpatrzenie i zaopiniowanie dla Komisji Finansów Publicznych sprawozdania z wykonania budżetu państwa za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 2020 r. (druk nr 1234) wraz z Analizą Najwyższej Izby Kontroli (druk nr 1273), w zakresie… Nie odczytam. Standardowo wszyscy państwo w powiadomieniu to otrzymaliście, więc nie będę tego przytaczał.

Czy są jakieś uwagi do przedstawionego porządku dziennego? Nie widzę zgłoszeń. Czy ktoś jest przeciwny wobec propozycji przyjęcia porządku dziennego? Nie widzę zgłoszeń. Stwierdzam, że porządek dzienny został przyjęty. Przechodzimy zatem do rozpatrzenia porządku dziennego, bardzo proszę. Pan minister Gadomski, czy pani minister Goławska? Pan minister Gadomski, proszę uprzejmie.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia Sławomir Gadomski:

Dziękuję, panie przewodniczący. Dzień dobry – chciałem powiedzieć, ale to chyba dobry wieczór, zważywszy na porę.

Szanowni państwo, mam ogromną przyjemność przedstawić podsumowanie budżetu z roku 2020, przede wszystkim oczywiście w części 46 Ministra Zdrowia. Jak wszyscy dobrze wiemy, poprzedni rok był wyjątkowy – pewnie wyjątkowy generalnie i mam nadzieję, że już nigdy do powtórzenia, w związku z tą sytuacją epidemiczną – ale w wiadomy sposób te wydarzenia epidemiczne wpłynęły istotnie nie tylko na budżet ministra zdrowia, nie tyko na wydatki w części 46, ale generalnie na całościowe wydatki poniesione czy wydatki, w których pośredniczył minister zdrowia.

Oczywiście nie sposób rozpatrywać szczegółowych zadań realizowanych w ochronie zdrowia w 2020 r. w oderwaniu od nakładów na ochronę zdrowia. Przypominam tylko, że zgodnie z ustawą o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych, „ustawą 6%”, na finansowanie ochrony zdrowia w roku 2020 powinny być przeznaczone środki nie niższe niż 5,03% produktu krajowego brutto, to jest nie mniej niż 106 400 000 tys. zł.

Już planując budżet na rok poprzedni zaplanowaliśmy te środki w wysokości 107 800 000 tys. zł, czyli o prawie 1 500 000 tys. zł więcej niż ta wartość referencyjna, a finalnie wykonanie roku 2020 wyniosło ponad 116 300 000 tys. zł, co stanowi – chociaż nie przywiązywałbym się do tej wartości referencyjnej, bo jednak jest to obarczone wydatkami covidowymi – 5,5% PKB. Te wydatki były wyższe niż wartość referencyjna o 8 500 000 tys. zł i o 13 600 000 tys. zł niż nakłady przeznaczone na ochronę zdrowia w 2019 r.

Te wydatki nie obejmują wszystkich wydatków uwzględnionych w naszym algorytmie wyznaczania nakładów na ochronę zdrowia. Jeśli dołożymy do tego środki Fun-

duszu Przeciwdziałania COVID-19 w części ministra zdrowia, to te nakłady w roku poprzednim wyniosły 117 500 000 tys. zł, co stanowi 5,6% PKB. Oczywiście sytuacja epidemiczna, tak jak wspomniałem, miała znaczący, a może ogromny wpływ na poziom i realizację wydatków w roku 2020.

Warto wskazać, że na sfinansowanie wszystkich zadań związanych z przeciwdziałaniem COVID-19 w zakresie ochrony zdrowia w 2020 r. wydatkowano ponad 10 000 000 tys. zł – dokładnie 10 130 000 tys. zł. Z budżetu państwa, czyli z tej części, o której dzisiaj odnośnie do zasady będziemy dyskutować, wydano ponad 2 163 000 tys. zł, w tym 1 700 000 tys. zł w części 46 – Zdrowie podległej ministrowi zdrowia i 460 000 tys. zł w części 85 – Budżety wojewodów. Natomiast większość środków na przeciwdziałanie COVID-19 wydano z funduszu COVID i jest to prawie 8 000 000 tys. zł.

Należy wskazać, że w ramach budżetu ministra zdrowia wydatkowano środki na różne tak naprawdę kategorie zakupowe – doposażenie laboratoriów, zakupy sprzętu, testów, środki ochrony indywidualnej, dezynfekcję – ale też kampanie społeczne promujące zachowania zapobiegające rozwojowi pandemii, oczywiście istotna część środków przeznaczona dla Narodowego Funduszu Zdrowia z tych różnych źródeł, które wymieniłem, ale też na przykład dla Agencji Badań Medycznych na pewne wsparcie prac badawczych nad poszukiwaniem skutecznych terapii czy innych prac rozwojowych w zakresie COVID-u. Oczywiście istotną część środków wydatkowano również na inwestycje, zarówno w ramach budżetów ministra zdrowia, jak i wojewodów, miedzy innymi takie jak modernizacja infrastruktury dostarczania tlenu medycznego, zakupy niezbędnego sprzętu – kardiomonitory, respiratory, ECMO, pompy infuzyjne, łóżka intensywnej terapii i wiele, wiele innych kategorii.

Warto również wspomnieć, że w budżecie ministra zdrowia wydatkowano dodatkowe 854 000 tys. zł środków unijnych – środków w dwóch programach. W Programie Operacyjnym Infrastruktura i Środowisko, przede wszystkim na zakup środków ochrony osobistej, środków do dezynfekcji, sprzętu medycznego, a także w Programie Operacyjnym Wiedza, Edukacja, Rozwój – tu przede wszystkim na zabezpieczenie pacjentów i personelu zakładów opiekuńczo-leczniczych, domów pomocy społecznej czy też zakładów pielęgnacyjno-opiekuńczych i hospicjów. Dodatkowo warto zwrócić uwagę na to – prawie 90 000 tys. zł w ramach oszczędności wygospodarowanych przez ministra zdrowia na sfinansowanie zwiększonych wydatków, ale też utraconych przychodów, jakie poniosły uczelnie medyczne wskutek wystąpienia stanu epidemii w 2020 r.

To była część budżetów ministra zdrowia i wojewodów. Natomiast – tak jak mówiłem – prawie 8 000 000 tys. zł wydatkowano w roku 2020 z Funduszu Przeciwdziałania COVID-19. Przede wszystkim są to koszty związane z refundacją NFZ skutków finansowych zwolnienia z obowiązku opłacania należnych składek na ubezpieczenia zdrowotne – to ponad 3 300 000 tys. zł. 2 300 000 tys. zł na finansowanie przez NFZ kosztów świadczeń opieki zdrowotnej. Tutaj też warto zwrócić uwagę, że jest to być może jedna z ważniejszych kwestii związanych z finansowaniem przez ministra zdrowia tych zadań. NFZ ze swoich standardowych środków ze składki zdrowotnej, z tego standardowego budżetu nie dołożył do przeciwdziałania skutkom COVID – tak w cudzysłowie – ani złotówki. Tu wszystkie wydatki były ponoszone albo z Funduszu Przeciwdziałania COVID-19, albo z budżetu ministra zdrowia czy z pewnych rezerw celowych przeznaczanych na te cel.

Kontynuując, te zadania związane z Funduszem Przeciwdziałania COVID-19, to oczywiście finansowanie przez ministra zdrowia umów z laboratoriami na wykonywanie testów na obecność wirusa, wypłaty dodatkowych świadczeń pieniężnych dla osób wykonujących zawód medyczny, czyli tych dodatkowych wynagrodzeń. To oczywiście istotne środki przekazywane jednostkom podległym, Centrum e-Zdrowia, które zapewniało większość albo praktycznie całą obsługę informatyczną, chociażby nowych baz danych ewidencji wjazdów do Polski, systemu, który został stworzony na samym początku pandemii przez Centrum e-Zdrowia. To oczywiście wydatki Centralnej Bazy Rezerw Sanitarno-Epidemiologicznych i innych podmiotów, które…

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Przepraszam, panie ministrze, na sekundkę panu przerwę. Pan, mimo że wypowiedź jest długa, jest w maseczce. Niestety, nie wszyscy na sali są w maseczkach. Jednak bardzo bym prosił, zgodnie z zaleceniem pani marszałek, abyśmy wszyscy byli w maseczkach na sali. Bardzo dziękuję. Proszę kontynuować, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w MZ Sławomir Gadomski:

Dziękuję, panie przewodniczący. Kontynuując, te zadania, które rzeczywiście istotnie wpłynęły na wydatki budżetu z Funduszu Przeciwdziałania COVID-19, wiązały się z wydatkami na: uruchomienie szpitali tymczasowych w części ministra zdrowia – 380 000 tys. zł; leki, takie jak Remdesivir – ponad 140 000 tys. zł; wejście w te procesy unijne związane z uzyskaniem w jak najkrótszym czasie skutecznej szczepionki przeciw COVID; Fundusz ESI – 130 000 tys. zł; bardzo istotne wsparcie inspekcji sanitarnej – ponad 100 000 tys. zł – przede wszystkim na sfinansowanie dodatków kontrolerskich dla pracowników inspekcji, zakup systemów informatycznych, sprzętu informatycznego; no i dalsze dość duże wydatki inwestycyjne finansowane z funduszu COVID.

Oczywiście poprzedni rok to nie tylko pandemia, co de facto widać dość dobrze analizując wykonanie wydatków w części 46 – Zdrowie, bo zaplanowane wydatki w tej części to było 5 200 000 tys. zł. Nie dość, że zrealizowaliśmy te wydatki, to jeszcze w ciągu roku ten budżet został zwiększony o kwotę prawie 1 400 000 tys. zł do łącznej wysokości 6 600 000 tys. zł. To wydatki przede wszystkim na nowe zadania niezwiązane z COVID-em. W szczególności utworzono w roku 2020 Fundusz Medyczny, w którym określiliśmy kilka filarów, kilka celów związanych z profilaktyką, diagnostyką, leczeniem chorób cywilizacyjnych, dostępem do nowych, innowacyjnych terapii lekowych, infrastrukturą ochrony zdrowia. W roku 2020 nastąpiło zasilenie Funduszu Medycznego kwotą 200 000 tys. zł.

Bardzo ważne wydarzenie z punktu widzenia onkologii. Uchwalony i uruchomiony został pierwszy rok wieloletniego programu – Narodowa Strategia Onkologiczna na lata 2020–2030. Na jego realizację wydaliśmy wprawdzie mniej niż zakładaliśmy, bo 200 000 tys. zł., ale już w tym roku 2021, budżet tego projektu to 450 000 tys. zł i mam ogromną nadzieję, że uda się nam wydatkować bez problemu cały ten budżet.

Rok 2020 to można powiedzieć również rozpoczęcie istotnych, krytycznych z punktu widzenia zabezpieczenia potrzeb ponadregionalnych, programów wieloletnich: Centralny Zintegrowany Szpital Kliniczny w Poznaniu – inwestycja na lata 2020–2025; inwestycja w Szpitalu Klinicznym i Pomorskim Uniwersytecie Medycznym w Szczecinie – również na ten sam okres. Rozpoczął się też wieloletni program inwestycyjny w zakresie rewitalizacji i rozbudowy Centrum Onkologii – Instytutu w Warszawie, później przekształconego w Narodowy Instytut Onkologii.

Rok 2020 to również istotne przyspieszenie realizacji i dalsze wdrożenia w zakresie zadań związanych z informatyzacją ochrony zdrowia. Przede wszystkim uruchomienie e-skierowania, ale i rozwój Internetowego Konta Pacjenta. Pandemia również przyspieszyła rozwój i liczbę założonych IKP. Bardzo z tego powodu cieszymy się, bo jest to rzeczywiście najbardziej efektywny kanał komunikacji z pacjentami, z obywatelami i myślę, że całkiem nowe źródło do tego, żeby promować badania profilaktyczne. Wykorzystujemy je również w programie Profilaktyka 40 PLUS, który właśnie rusza.

To, na co warto może krótko zwrócić uwagę, to plan dochodów w części 46 – Zdrowie. Określony na poziomie 187 000 tys., wykonany został z istotną nawiązką w kwocie 221 000 tys. zł. To przede wszystkim dochody osiągane – zresztą jak rokrocznie – przez Urząd Rejestracji Produktów Leczniczych, Wyrobów Medycznych i Produktów Biobójczych.

To, na co na pewno warto zwrócić uwagę, i co jest dla nas jednym z krytycznych czy najistotniejszych zadań, to wydatki na szkolnictwo wyższe. W poprzednim roku na ten cel wydatkowaliśmy prawie 2 000 000 tys. zł, a dokładnie 1 950 000 tys. zł. Były to środki o 157 000 tys. zł wyższe niż w roku 2019, oczywiście związane ze standardowymi zadaniami, czyli subwencją i dotacją dla uniwersytetów i Centrum Medycznego Kształcenia Podyplomowego, ale też, tak jak co roku, pomocą materialną dla studentów,

stypendiami ministra zdrowia, pewnymi nagrodami dla nauczycieli akademickich i tymi związanymi z dydaktyką i nauką. Co warto wskazać – już mówiłem o tym na początku. Udało się wyasygnować dodatkowe środki dla uczelni, również covidowe, w wysokości prawie 85 000 tys. zł.

Kończąc już, chciałbym jeszcze zwrócić uwagę na trzy kategorie wydatków. Środki przekazane dla Narodowego Funduszu Zdrowia w roku 2020. Poza tymi środkami covidowymi, istotne jest finansowanie świadczeń wysokospecjalistycznych. W tamtym roku były pewne ruchy. Część wydatków w tych procedurach została przekierowana do Narodowego Funduszu Zdrowia, ale niezależnie od tego minister zdrowia w tym celu przekazywał jeszcze 170 000 tys. zł. Duże środki wydane na zakup szczepionek w obowiązkowych szczepieniach ochronnych – ponad 235 000 tys. zł – to chyba jedna z większych kwot przeznaczonych w ostatnich latach na ten cel.

Finansowanie staży i specjalizacji medycznych to bardzo istotna kwota w budżecie ministra zdrowia. W roku 2020 finansowanie z Funduszu Pracy. Na ten cel przeznaczono ponad 2 200 000 tys. zł, wydatkowano 2 044 000 tys. zł. To jest standardowe, że realizujemy ten budżet w mniejszej wysokości, bo planując go uwzględniamy, tak naprawdę, nieco sztuczną sytuację, że żaden z rezydentów, żaden ze stażystów nie idzie na urlopy, nie idzie na zwolnienia. To potem w trakcie roku w oczywisty sposób następuje. Warto wskazać, że te środki były o 133 000 tys. zł wyższe – mówię już o wykonaniu – niż w roku wcześniejszym.

I kończąc już, budżety wojewodów, które też stanowią istotną pozycję w nakładach na ochronę zdrowia. Zaplanowaliśmy je w wysokości 4 300 000 tys. zł na rok poprzedni. Wydatkowanie również zwiększone, podobnie jak w części 46, o 815 000 tys. zł, związane przede wszystkim z wydatkami na szpitale ogólne – 275 000 tys. zł, inspekcję sanitarną – prawie 270 000 tys. zł, czy też ratownictwo medyczne – 40 000 tys. zł i szpitale kliniczne – 20 000 tys. zł.

Szanowni państwo, Wysoka Komisjo, myślę że warto też podzielić się taką dygresją, że ten rok w oczywisty sposób był dla wszystkich ekstremalnie trudny. Był trudny również dla pracowników resortu zdrowia. Był ogromnym wyzwaniem. Jeżeli spojrzymy na standardowy budżet, którym do tej pory zarządzaliśmy w Ministerstwie Zdrowia, to było to około 5 500 000–6 000 000 tys. zł. De facto pandemia i te wydatki w wysokości około 10 000 000 tys. zł to, co łatwo policzyć – zwielokrotnienie tej kwoty, którą obracaliśmy standardowo. Ogromny nakład pracy, za który serdecznie dziękuję wszystkim moim współpracownikom. Obawiam się jednak, że ta dyskusja skręci w stronę respiratorów i maseczek i skupimy się tylko na pewnych sytuacjach nazwijmy to wyjątkowych. Chciałbym zwrócić uwagę na to, że Najwyższa Izba Kontroli nie zgłosiła żadnych uwag w standardowych uwagach, które co roku ma do wykonania budżetu w całej tej części dotyczącej tych 5 500 000 czy 6 000 000 tys. zł, co uważam za duży sukces jak na skalę tych zadań, skalę wydatków w roku poprzednim, za co jeszcze raz serdecznie wszystkim moim współpracownikom dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję bardzo panu ministrowi. Czy pani minister Goławska też chce zabrać głos? Nie. W takim razie poproszę o zabranie głosu przedstawiciela Rzecznika Praw Pacjenta czy też samego pana rzecznika. Bardzo proszę.

Dyrektor generalny Biura Rzecznika Praw Pacjenta Jarosław Fiks:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, Jarosław Fiks, dyrektor generalny Biura Rzecznika Praw Pacjenta. Jest mi niezmiernie miło przedstawić w skrócie budżet zrealizowany w ubiegłym roku dla części 66 – Rzecznika Praw Pacjenta.

W kategorii dochodów budżet zrealizowany w wysokości 63 000 zł stanowiły głównie kary nałożone przez rzecznika w wysokości 41 000 zł. W kategorii wydatków – wydatki określone w ustawie budżetowej na rok 2020 w wysokości 14 765 tys. zł, następnie zmniejszone o kwotę 266 000. zł z tytułu utworzenia rezerwy celowej „Przeciwdziałanie COVID-19". Trzeba podkreślić, że planowane wydatki zostały zrealizowane w 100%.

Rzecznik nie realizował wydatków finansowanych ze środków europejskich, a budżet w układzie zadaniowym był realizowany w funkcji 20 – Zdrowie. Miernikiem służącym

do oceny stopnia realizacji była liczba zgłoszeń wpływających do rzecznika. Tu wartość miernika zaplanowana na poziomie 89% została zrealizowana na poziomie 94%.

W zakresie świadczeń na rzecz osób fizycznych plany wyniosły 59 000 zł i były wyższe o 28 000 zł. Głównie dotyczyło to wydatków związanych z przepisami BHP.

W kategorii wydatków bieżących budżet, w stosunku do planu na rok 2019, wzrósł o 2,1%. W grupie tej 76% to były wydatki na wynagrodzenia wraz z pochodnymi.

Jeśli chodzi o wydatki majątkowe, one nie były planowane w pierwotnej wersji ustawy budżetowej. W ciągu roku, decyzjami rzecznika, zostały zwiększone do kwoty 93 000 zł. Rzecznik nie realizował wydatków pochodzących z rezerw celowych ani z rezerwy ogólnej.

W zakresie wynagrodzeń i zatrudnienia, stan zatrudnienia wyniósł 126 etatów. Był wyższy w stosunku do roku poprzedniego o 2 etaty. W zakresie wskaźnika zatrudnienia osób niepełnosprawnych, przy wymaganym poziomie 6%, zatrudnialiśmy 7,7% osób z niepełnosprawnością.

Najważniejsze zadania – było ich sporo. Rzecznik w ubiegłym roku realizował zadania głównie związane z obsługą obywateli czy poprzez rozmowy, poprzez Telefoniczną Informację Pacjenta, czy poprzez zgłoszenia pisemne do rzecznika. W stosunku do roku 2019 był wzrost o 60%. W przypadku samej infolinii ten wzrost w stosunku do roku poprzedniego wyniósł 65%.

Inne działania rzecznika doprowadziły do dwukrotnego wzrostu spraw związanych z prowadzeniem prac związanych z naruszeniem zbiorowych praw pacjenta. Nastąpił również wzrost w sprawach cywilnych. Tutaj rzecznik może również uczestniczyć na prawach przysługujących prokuratorowi. Tu nastąpił wzrost o 54%. Wiadomo, że pandemia i ograniczenia pracy sądów jakby nie pozwoliły na dalszy wzrost tej tendencji, ale mamy rok bieżący.

Prowadzenie postępowań wyjaśniających. Tu również 1500 prowadzonych pisemnych postępowań na wniosek pacjentów oraz ponad 350 z własnej inicjatywy rzecznika.

Działalność informacyjno-edukacyjna, to mimo pandemii szkolenia z praw pacjenta dla personelu medycznego. Przeszkoliliśmy w ubiegłym roku 860 osób przy współpracy z pełnomocnikami szpitali w tym zakresie. Mimo pandemii zainicjowaliśmy takie spotkania. To współpraca z organizacjami pozarządowymi. W chwili obecnej skupiamy 87 organizacji przy rzeczniku. Pracują one w ośmiu grupach roboczych. Inicjatywa „Łączy nas pacjent", w ramach której organizacje wspólnie z nami na jednej infolinii udzielają porad pacjentom. Odbyły się 82 dyżury tych ekspertów.

Działalność wydawnicza i publikacyjna – „Wakacyjny Poradnik Pacjenta" związany z urlopem w czasie pandemii, ulotki o prawach pacjenta. Podkreślić należy kampanię edukacyjną, która będzie kontynuowana – przeprowadzoną wspólnie z Naczelną Izbą Lekarską, przedstawiającą najważniejsze zasady dbania o zdrowie.

W podsumowaniu – zrealizowane wydatki były celowe, sprawdzone pod względem merytorycznym, formalnym, kwalifikowane zgodnie z obowiązującą klasyfikacją, zobowiązania terminowo regulowane, i co chciałbym podkreślić po raz kolejny – wskaźnik osób z niepełnosprawnością 7,72. Tak więc, stawiamy na wszechstronność i brak wykluczenia. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję bardzo. Koreferat przedstawi pani poseł Gabriela Masłowska. Można powiedzieć, że tradycyjnie pani poseł jest koreferentem. Bardzo proszę. Do obu części, oczywiście.

Poseł Gabriela Masłowska (PiS):

Tak, dziękuję. I robię to z przyjemnością. Do spraw, które bardzo precyzyjnie pan minister przedstawił, proponowałabym jeszcze pewne uzupełnienie. Otóż chodzi o takie kwestie, gdzie mowa jest o tym, że w 2020 r. oprócz zadań związanych z przeciwdziałaniem COVID, co pochłaniało i środki, i siły, i uwagę, jednocześnie podjęto się wielu nowych zadań. Wspomniał pan o Funduszu Medycznym, o Narodowej Strategii Onkologicznej na lata 2020–2030, trzech nowych inwestycjach, programach wieloletnich oprócz 12 kontynuowanych, ale także wprowadzono refundację kosztów leków przysługujących bez-

płatnie kobietom w ciąży, tak zwany program Ciąża Plus, z czego skorzystało prawie 35 tys. uprawnionych kobiet.

Jednocześnie jedno zdanie na temat zatrudnienia i wynagrodzenia. Otóż, przeciętne wynagrodzenie w części 46 – Zdrowie wyniosło 7608 zł i było wyższe o 14% w stosunku do poprzedniego roku.

W Ministerstwie Zdrowia przeciętne miesięczne wynagrodzenie kształtowało się na poziomie 9245 zł i było wyższe o 5,2% w stosunku do roku 2019. Przeciętne zatrudnienie w roku 2020 w przeliczeniu na pełen etaty wynosiło 3045 etatów i było wyższe w porównaniu z przeciętnym zatrudnieniem w roku 2019 aż o 60 etatów. Wydaje się, że jest to sytuacja wyjątkowa, bo kiedy patrzymy, jak kształtowało się to w innych resortach, w innych częściach, to raczej są problemy z pozyskaniem pracowników.

Jednocześnie chciałabym zwrócić uwagę na sprawy poruszanie przez Najwyższą Izbę Kontroli, bo o tym tutaj nie było mowy. Mianowicie Najwyższa Izba Kontroli przedstawiła opinię opisową, czyli ani pozytywną, ani negatywną, ponieważ w tych dwóch przypadkach nie było wystarczających przesłanek.

Otóż Najwyższa Izba Kontroli wskazuje w swoim udostępnionym raporcie, z którym bardzo precyzyjnie się zapoznałam, że były pewne nieprawidłowości przy zawieraniu umów i wydatkowaniu środków budżetowych, które dotyczyły głównie udzielania zamówień publicznych i braku odpowiedniego zabezpieczenia dokonywanych płatności, przewlekłości w postępowaniu, zwrotu zaliczek, między innymi naruszanie przepisów i niegospodarność, chociaż sprawozdania były przedstawione terminowo i prawidłowo, rzetelnie, zgodnie z ustawą o rachunkowości. Tutaj jako przykład niestosowanie ustawy o zamówieniach publicznych podaje się zamówienie na dostawę sprzętu komputerowego czy zakup testów przez GIS.

Jednocześnie Najwyższa Izba Kontroli podkreśla, mimo tak precyzyjnej, wnikliwej i bardzo ostrej kontroli, że okoliczności, które towarzyszyły wydatkowaniu tych środków, wymagały często bardzo szybkich decyzji, aby jak najszybciej dotarła wszechstronna pomoc zarówno do pracowników walczących z pandemią, podmiotów, jak i osób pokrzywdzonych. Dlatego Najwyższa Izba Kontroli złożyła wniosek, aby przygotować procedury na przyszłość, na wypadek występowania takich nieprzewidzianych zdarzeń, co pozwoliłoby wyostrzyć czujność i uniknąć tych nieprawidłowości, do których doszło przy tej okazji. Oczywiście wolelibyśmy, żeby ich nie było, ale w pewnym sensie one były spowodowane presją, w jakiej działało ministerstwo w tym momencie wydatkując środki.

Dodałabym tylko odnośnie do tej części 46, że wystąpiły duże należności, wyższe aż o 20%, a zaległości aż o 40% w stosunku do roku 2019. To kwota około 630 000 tys. zł, i to były głównie należności GIF-u i GIS-u. Przedłużające się postępowania – niektóre trwające nawet 10 lat – niweczą często szanse na odzyskanie tychże należności.

Jeśli chodzi o część 46, należy rekomendować przyjęcie sprawozdania z wykonania budżetu państwa w tej części, mając nadzieję, że te wszystkie uwagi, które powstały na bazie kontroli NIK-u, w resorcie są dokładnie analizowane – powstanie właściwa dla nich procedura, dzięki której unikniemy ich w przyszłości.

Jeśli chodzi o Rzecznika Praw Pacjenta, to rzeczywiście lawinowo wzrasta zainteresowanie usługami Rzecznika Praw Pacjenta na rzecz pacjentów. Świadczy to o tym, że rzecznik pracuje aktywnie. Liczba spraw kierowanych i rozpatrywanych przez Rzecznika Praw Pacjenta zwiększa się wyraźnie. Należy w związku z tym również rekomendować przyjęcie sprawozdania w obu tych częściach.

Jeszcze raz należy podkreślić i o tym pamiętajmy, że ten duży wzrost wydatków na ochronę zdrowia jest bezprecedensowy, że w pięciolatce 2011–2015 wzrost wydatków stanowił 14% – wyniósł 9 500 000 tys. zł, natomiast w latach 2016–2020, w bieżącej pięciolatce 44%, czyli 35 500 000 tys. zł. Czyli ta szczególna dynamika występuje od roku 2016, co pokazuje, że po pierwsze, sprawa ochrony zdrowia jest traktowana priorytetowo, i to bez względu na sytuację ekonomiczną, bo w poprzednim, ciężkim roku także mamy znaczny wzrost wydatków. Jest to pozytywny kierunek działań i jest to możliwe. Po prostu, przy zdecydowaniu ze strony kierownictwa resortu i rządu jest możliwa taka dynamika, mimo różnych trudnych sytuacji, tak jak w ubiegłym roku. Miejmy nadzieję, że ona zostanie utrzymana, bo z dużą dokładnością i skutecznością jest realizowana

zakładana wartość referencyjna. Nie ma tu żadnych potknięć. Uważam, że jest to pozytywne.

Proszę państwa, jeżeli chodzi o kontrolę NIK-u, mamy bardzo precyzyjny raport. Gdyby ktoś z państwa chciał znać szczegóły, mamy dostępne materiały w tym względzie…

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

My jeszcze poprosimy o wystąpienie przedstawiciela Najwyższej Izby Kontroli, tak więc…

Poseł Gabriela Masłowska (PiS):

W takim razie nie będę w to wnikać szczegółowo, bo państwo z NIK-u zrobią to lepiej. Dziękuję bardzo za uwagę.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Bardzo dziękuję. A teraz proszę o wystąpienie przedstawiciela Najwyższej Izby Kontroli. Proszę uprzejmie.

Dyrektor Departamentu Zdrowia Najwyższej Izby Kontroli Piotr Wasilewski:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Piotr Wasilewski – jestem dyrektorem Departamentu Zdrowia Najwyższej Izby Kontroli

Panie posłanki, panowie posłowie, szanowni państwo, tak jak wspomniała pani poseł, Najwyższa Izba Kontroli w odniesieniu do realizacji budżetu w części 46 sformułowała ocenę opisową. NIK stwierdziła nieprawidłowości w obszarze związanym z realizacją wydatków dotyczących zwalczania epidemii COVID-19. Natomiast w odniesieniu do innych wydatków, na przykład pokazywania i rozliczania zbadanych dotacji podmiotowych oraz celowych przeznaczonych na finansowanie inwestycji, zbadane zadania były realizowane prawidłowo. Pozytywnie oceniono sporządzenie łącznych sprawozdań z 2020 r. przez dysponenta części 46 – Zdrowie i sprawozdań jednostkowych kontrolowanych jednostek, to jest Ministerstwa Zdrowia, Głównego Inspektoratu Sanitarnego i Centralnej Bazy Rezerw Sanitarno-Przeciwepidemicznych.

Zgodnie z założeniami przyjętymi do kontroli wykonania budżetu państwa w 2020 r., kontrola przychodów budżetowych w części 46 – Zdrowie została ograniczona do przeprowadzenia analizy porównawczej danych ujętych w rocznym sprawozdaniu budżetowym Rb-27 z wykonania planu dochodów budżetowych z wynikami roku ubiegłego oraz badania skuteczności podejmowanych przez dysponenta działań windykacyjnych. W urzędzie obsługującym ministra kontrolą objęto 16 należności z tytułu dochodów budżetowych, dla których upłynął termin płatności, co stanowiło 100% zaległości. Dwanaście należności w kwocie 18 772 tys. zł były to kary umowne i odsetki należne Ministrowi Zdrowia od E&K Sp. z o.o. z tytułu niewywiązania się z umowy. Minister zdrowia przewlekle prowadził proces egzekwowania należności z tytułu dochodów budżetowych przysługujących od E&K Sp. z o.o.

Pierwszą karę umowną z tytułu niewywiązywania się z umowy wykonawczej na podstawie § 8 ust. 1 umowy ramowej, zawartej 14 kwietnia 2020 r., minister zdrowia naliczył 18 czerwca 2020 r., kolejne w okresie do 17 lipca. Po wysłaniu wezwań do zapłaty kar umownych minister zdrowia nie podjął zdecydowanych działań w celu ich wyegzekwowania. Sprawa została skutecznie przekazana do Prokuratorii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej dopiero w dniu 2 listopada 2020 r., co oznacza, że od terminu wymagalności zapłaty pierwszej kary umownej do przekazania sprawy do Prokuratorii Generalnej minęło aż 130 dni. Efektem przekazania sprawy do Prokuratorii Generalnej było uzyskanie nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym wydanego przez Sąd Okręgowy w Warszawie w dniu 26 listopada 2020 r. Innych działań w 2020 r., to jest w okresie objętym kontrolą, w imieniu ministra nie podjęto.

Szanowni państwo, badając realizację wydatków budżetowych w części 46 NIK stwierdziła nieprawidłowości w realizacji umowy zawartej 14 kwietnia 2020 r. z firmą E&K Sp. z o.o. Wykonawca umowy złożył cztery oferty na dostawę respiratorów, łącznie 1241 sztuk, na kwotę 44 428 tys. euro, czyli 204 096 tys. zł, z tego 35 108 tys. euro, czyli 161 283 tys. zł, miało być wpłacone w formie przedpłaty. Wykonawca nie przedsta-

wił w ofertach zabezpieczenia dla wykonywanych płatności, które, zgodnie z umową, powinny być zawarte w ofercie składnej przez wykonawcę.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia zatwierdził zamówienie akceptując płatność w formie przedpłaty. W tym samym dniu, czyli 14 kwietnia, wykonano przelewy na kwotę łączną 35 108 tys. euro, czyli 161 283 tys. zł, mimo że zgodnie z § 3 ust. 1 umowy ramowej płatność miała nastąpić w terminie określonym na fakturze VAT, a § 3 ust. 2 umowy ramowej stanowił, że wykonawca wystawi zamawiającemu fakturę VAT i doręczy ją nie później niż do piętnastego dnia miesiąca następującego po miesiącu dostawy objętej fakturą VAT.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia wyjaśnił, że decyzję o braku zabezpieczenia podjął mając na celu to, że czas niezbędny do uzyskania dodatkowych zabezpieczeń przez E&K Sp. z o.o. mógł znacznie wydłużyć termin dostawy sprzętu. NIK nie zgadza się z przedstawioną argumentacją. Postanowienia umowy musiały być znane dla jej stron jeszcze przed jej zawarciem, na etapie uzgodnienia jej treści. Ponadto dostawa urządzeń nie była natychmiastowa, a to oznacza, że wykonawca zamówienia miał świadomość potrzeby przedstawienia stosownego zabezpieczenia płatności jeszcze przed zawarciem umowy, a tym samym mógł podjąć stosowne kroki.

Należy zaznaczyć, że umowa ramowa nie wskazuje formy zabezpieczenia płatności, natomiast dostępny w obrocie prawnym katalog takich zabezpieczeń zawiera formy możliwe do wykonania od ręki, na przykład weksel. Przyjęte rozwiązanie mogło zawierać również kombinację zabezpieczeń, na przykład zabezpieczenie wekslem z wyznaczeniem terminu przedstawienia innego zabezpieczenia, na przykład gwarancji bankowej lub ubezpieczeniowej. Mimo szerokiego katalogu dostępnych rozwiązań nie zastosowano żadnego z nich, akceptując ofertę, która nie spełniała wymogów określonych postanowieniami umowy.

W dniu zawarcia umowy, 14 kwietnia 2020 r., ministerstwo otrzymało od E&K Sp. z o.o. dokument określony jako *invoice original* na kwotę 17 867 tys. euro. Na podstawie tego dokonano przedpłaty na kwotę 11 613 tys. euro, a pozostałą kwotę uznano za zobowiązanie wobec kontrahenta. Podkreślić przy tym należy, że wskazany dokument nie zawierał informacji dotyczącej stawki i kwoty podatku VAT, a tym samym nie spełniał wymagań dla faktury określonej w art. 106e ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług. Mimo to uznany został za fakturę i ujęty w ewidencji księgowej, czego efektem było zaksięgowanie zobowiązań w kwocie 28 858 tys. zł. W kwietniu 2021 r. dokonano korekty zapisów księgowych i zobowiązanie to zostało zdjęte z ewidencji.

W ocenie NIK, podstawą do uznania zobowiązań kontrahenta powinna być w pierwszej kolejności dostawa, a następnie faktura spełniająca wymagania określone przepisami prawa, a jednostki sektora finansów publicznych powinny zwracać szczególną uwagę na treść dokumentów, na podstawie których dokonują płatności, aby przeciwdziałać uszczuplaniu dochodów budżetu państwa z tytułu należnego podatku VAT. E&K Sp. z o.o. nie wywiązała się z zawartych umów wykonawczych nie dostarczając odpowiedniej liczby respiratorów, a minister zdrowia odstąpił od tych umów.

E&K Sp. z o.o. w okresie od 18 maja 2020 r. do 29 czerwca 2020 r. z otrzymanej kwoty przedpłaty w wysokości 161 283 tys. zł zwróciła 63 853 tys. zł, czyli 14 231 tys. euro, oraz dostarczyła towar na kwotę 39 715 tys. zł, to jest 8955 tys. euro. Na dzień 31 grudnia 2020 r. kwota niezwróconych zaliczek wynosiła więc 11 921 tys. euro, czyli 55 016 tys. zł.

Już po zakończeniu kontroli budżetowej minister zdrowia, pismem z dnia 18 maja 2021 r. poinformował prezesa NIK-u, że 14 kwietnia 2021 r. komornik w toku egzekucji przekazał na konto Skarbu Państwa – Ministra Zdrowia, łączną kwotę 24 587 tys. zł. W dniu 5 maja 2021 r. doszło do przekazania przez komornika na konto Skarbu Państwa – Ministra Zdrowia jeszcze kwoty 2000 zł.

Ministerstwo Zdrowia decydując się na transakcje walutowe poniosło dodatkowe koszty z tytułu różnic kursowych. Z przekazanych 13 kwietnia 2020 r. w formie przedpłaty środków we wspomnianej już kwocie 35 108 tys. euro, czyli 161 000 tys. zł, dostawca E&K Sp. z o.o. zwrócił 14 231 tys. euro. Ze względu na różnice kursowe, za 14 231 tys. euro Ministerstwo Zdrowia 14 kwietnia 2020 r. zapłaciło 63 377 tys. zł, a po zwro-

cie środków w okresie od 18 maja do 29 czerwca 2020 r. odzyskało kwotę o 1023 tys. zł niższą.

Kolejną nieprawidłowość stwierdziliśmy w przypadku umowy, której przedmiotem był zakup 1500 opakowań testów oraz 4500 opakowań izolatorów. Łączna wartość zakupu wyniosła 23 592 tys. zł. Towar został odebrany na 7 dni przez formalnym zatwierdzeniem wniosku o zakupie, co było niezgodne z § 1a zarządzenia nr 36 Dyrektora Generalnego Ministerstwa Zdrowia z dnia 24 października 2018 r. w sprawie regulaminu udzielania zamówień publicznych i pracy komisji przetargowej w Ministerstwie Zdrowia, który stanowił, że zamówienia udzielane na podstawie art. 6 ust. covidowej, niezależnie od ich wartości, są realizowane po zatwierdzeniu wniosku przez ministra właściwego do spraw zdrowia lub osoby przez niego umocowane.

Ministerstwo Zdrowia zakupiło 100 laptopów za kwotę 571 000. zł bez stosowania przepisów ustawy – Prawo zamówień publicznych, co było niezgodne z art. 44 ust. 4 ustawy o finansach publicznych, który stanowi, iż jednostki sektora finansów publicznych zawierają umowy, których przedmiotem są usługi, dostawy lub roboty budowlane, na zasadach określonych w przepisach o zamówieniach publicznych, o ile odrębne przepisy nie stanowią inaczej. W ocenie NIK nie było podstawy do udzielenia zamówienia bez stosowania ustawy – Prawo zamówień publicznych. Praktyka dokonywania zakupów z powoływaniem się na przeciwdziałanie COVID-19 nie może służyć omijaniu przepisów tej ustawy.

W Głównym Inspektoracie Sanitarnym stwierdzono natomiast dokonywanie wydatków z pominięciem przepisów oraz trybów przewidzianych w ustawie – Prawo zamówień publicznych, które dotyczyły trzech zamówień o łącznej wartości 3674 tys. zł. Wreszcie stwierdziliśmy również, iż w dniach 31 maja i 2 kwietnia 2020 r. Centralna Baza Rezerw Sanitarno-Przeciwepidemicznych kupiła na zlecenie Ministerstwa Zdrowia od wskazanej przez ministerstwo firmy 7000 sztuk przyłbic ochronnych za kwotę 340 000. zł. Firma dostarczająca ministrowi przyłbice kupiła je tego samego dnia w hurtowni medycznej za kwotę 241 000 zł, a więc o 91 000 zł niższą.

Szanowni państwo, Najwyższa Izba Kontroli nie badała w tym roku wykonania budżetu państwa w części 66 – Rzecznik Praw Pacjenta. Wynikało to z przyjętych założeń kontroli wykonania budżetu państwa, zgodnie z którymi kontrolą nie objęto 20 najmniejszych części budżetowych koncentrując się na najistotniejszych problemach realizacji budżetu, wszystkie one uzyskały bowiem pozytywną ocenę NIK w ostatnich latach, a ich łączne wydatki w 2019 r. stanowiły 0,2% łącznych wydatków budżetu państwa i budżetu środków europejskich. Informacje o wynikach kontroli budżetu państwa przez tych dysponentów będą przekazywane cyklicznie co 2 lata, poczynając od 2022 r. Zbadaliśmy natomiast wykonanie w 2020 r. planu finansowego Agencji Badań Medycznych oraz wykonanie przez wojewodów wydatków w dziale 851 – Ochrona zdrowia.

W odniesieniu do agencji wykonanie planu finansowego oceniliśmy pozytywnie. Stwierdziliśmy jedynie, iż agencja nie poinformowała wykonawców o wyborze najkorzystniejszej oferty w jednym z realizowanych postępowań o udzielenie zamówienia publicznego, co stanowiło naruszenie wymogu określonego w art. 92 ust. 1 ustawy – Prawo zamówień publicznych. Agencja nie lokowała wolnych środków w formie depozytu u ministra finansów w okresie od 29 stycznia do 11 lutego 2020 r., do czego była zobowiązana przez art. 38 ust. 2 i 3 ustawy o finansach publicznych. Efektem tego było nieuzyskanie przychodu w kwocie 53 000 zł. Dziękuję bardzo za uwagę.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję również. Otwieram dyskusję. Tak, widzę dość liczne zgłoszenia. Pan przewodniczący Miller, proszę uprzejmie.

Poseł Rajmund Miller (KO):

Szanowni państwo, cóż dodać, cóż ująć po wypowiedzi mojego przedmówcy. To jest wielki skandal. To są wyrzucone i zdefraudowane pieniądze naszych obywateli, mimo tak wspaniałego przedstawienia sytuacji przez pana ministra. Przede wszystkim, sama opinia, o której mówiła pani poseł Masłowska, nie pokazuje tego, co przed chwilą usłyszeliśmy. Przypuszczam też, że kwestia respiratorów nie byłaby poruszona, gdyby nie działanie

naszych dwóch posłów, którzy ujawnili ją i podali do opinii publicznej. Dlatego też mamy tak opóźnione działania ministra w celu odzyskania tych środków – powiem, wydanych niepotrzebnie, a gdzieś z tyłu jest pytanie czy to nie była defraudacja.

Szanowni państwo, to nie tylko to. To jest również kwestia maseczek, przy których chwalił się pan Morawicki – przyleciały największym samolotem świata. Maseczki i inny sprzęt, który nie miał atestów. Przypominam sobie posiedzenie Komisji Zdrowia, na którym panu ministrowi Cieszyńskiemu zadałem pytanie – panie ministrze, co się stało z tymi maseczkami, bo jako lekarz mam świadomość, że maseczki, które nie miały atestu, jeżeli były przekazane lekarzom, pielęgniarkom, nawet pacjentom, stanowiły zagrożenie dla ich zdrowia i życia przy pandemii. Czy wiecie państwo, co usłyszałem od pana ministra? To, że to jest informacja niejawna. Ja nie pytałem o łodzie podwodne, ja nie pytałem o helikoptery, których nie kupił pan Macierewicz, tylko pytałem o zakup, na który poszły miliony z podatków Polaków.

Panie ministrze, nie ma co się chwalić przyrostem środków wydawanych na opiekę zdrowotną w kraju. Te środki wynikają z większego wpływu składek do NFZ-u. Po prostu jest mniejsze bezrobocie, Polacy lepiej zarabiają i składki do NFZ-u spływają większe.

Natomiast państwo zrobiliście następne oszustwo wobec naszego społeczeństwa. Pan mówi o 5,5% PKB na służbę zdrowia. To proszę powiedzieć, wobec PKB z którego roku? Pan podaje dane nie wobec PKB obecnego, tak jak jest liczone nawet naprzód, jeżeli chodzi o wydatki dla armii, tylko sprzed dwóch lat. Panie ministrze, to spowodowało, że zaoszczędziliście 18 000 000 tys. zł, które powinniście wpłacić z budżetu państwa na opiekę zdrowotną.

Ja nie będę podawał jeszcze wielu innych przykładów – to jest 19 000 000 tys. zł zadłużenia polskich szpitali, które dzisiaj chcecie zlikwidować. Chcecie wprowadzić tam komisarzy, a najpierw je zadłużyliście.

Niszczycie polską służbę zdrowia. Zapowiadaliście, że kolejki do lekarzy specjalistów się zmniejszą, a w tym czasie się zwiększyły. Pandemia nie tłumaczy was. Pandemia tylko ujawniła wszelkie zaniedbania w zakresie służby zdrowia.

Dzisiaj dobitym przykładem tego jest nadumieralność Polaków. Od trzech lat umiera najwięcej Polaków od czasu zakończenia II wojny światowej. W zeszłym roku umarło ponadwymiarowo między 70 a 90 tys. Polaków… Czy pan da mi skończyć?

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Panie przewodniczący, niech pan kończy. Nikt panu nie przeszkadza. Nikt słowem się nie odezwał, mimo że gdyby podobny tekst 7 lat temu ktoś wygłaszał z opozycji…

Poseł Rajmund Miller (KO):

Panie przewodniczący…

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

…to wyłączylibyście mikrofon i byłby wielki krzyk…

Poseł Rajmund Miller (KO):

…7 lat temu okłamaliście Polaków obiecując im…

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

…więc niech pan kończy…

Poseł Rajmund Miller (KO):

Proszę mi nie zwracać uwagi…

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Ale nikt panu nie przeszkadza.

Poseł Rajmund Miller (KO):

Jestem posłem i mam prawo wyrazić…

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Pan powiedział, że ktoś panu przeszkadza. Tu nawet muchę słychać, bo nikt słowem się nie odezwał, więc niech pan naprawdę…

Poseł Rajmund Miller (KO):

Pan minister wyczynia rożne gesty wobec pana, żeby pan mi przerwał. Niech pan nie udaje, że pan tego nie widzi, bo niewygodne jest to, co w tej chwili państwo słyszycie. Jako poseł, jako lekarz i wiceprzewodniczący Komisji Zdrowia mam prawo ocenić ten budżet nie tylko w aspekcie wydanych pieniędzy i tego, co mówił przedstawiciel NIK-u, bo oceniali tylko pewne dane, które otrzymali, jeżeli chodzi o wydatki i o różne inne nieprawidłowości, ale i w aspekcie funkcjonowania całej opieki zdrowotnej, którą kompletnie rozłożyliście. Dlatego dzisiaj przy ocenie budżetu nie da się o tym nie wspominać.

Proszę państwa, w 2020 r. zmarło 485 tys. Polaków a urodziło się 355 tys. Ubyło nas więcej o 133 tys. Wzrasta liczba zgonów z powodu nowotworów i innych chorób, bo rozłożyliście państwo te dziedziny, mimo że mówicie coś zupełnie innego.

Macie, owszem, pojedyncze działania, które są prawidłowe, natomiast tych afer w służbie zdrowia, tych niepotrzebnie wydanych pieniędzy, tego o czym przed chwilą usłyszeliśmy, że kupujecie testy od handlarza, który sprowadził je z Turcji za cenę jedenastokrotnie większą niż była na rynku tureckim, a które też nie miały atestu i do niczego się nie przydały... Zatem ja dzisiaj mogę powiedzieć w imieniu koalicji Platformy Obywatelskiej, oceniając państwa działalność, oceniając to, co robicie, oceniając to, co ukrywacie i nie chcecie ujawnić społeczeństwu, zgłaszamy zdanie odrębne. Jesteśmy przeciw zaakceptowaniu sprawozdania z wykonania budżetu przez Ministerstwo Zdrowia. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dobrze. Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, jak pan widzi, i proszę to wziąć pod uwagę…

Poseł Rajmund Miller (KO):

Proszę zająć się tematem, a nie zwracać mi uwagi, bo ja panu nie zwracam uwagi.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Widzi pan, pan nie jest w stanie wytrzymać 5 sekund, a my wszyscy to cierpliwie wytrzymaliśmy. Jednak proponowałbym, żebyśmy pewne standardy tutaj stosowali. Nikt panu nie przeszkadzał, nikt się nie odzywał i gdyby nie pana zupełnie niepotrzebnie prowokacyjne stwierdzenie, że ktoś panu przeszkadza…

Poseł Rajmund Miller (KO):

Panie przewodniczący, proszę przejść do tematu i zejść z mojej osoby.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

…jeżeli nikt nie przeszkadza, to w ogóle ja bym się nie odezwał. A teraz pozwoli pan, że ja wypowiem się w tej samej sprawie, o której pan się wypowiadał, mówiąc skądinąd bardzo szeroko, bo wykroczyliśmy znacznie, znacznie poza kwestie budżetu za ubiegły rok, o którego absolutorium będziemy wnosić do Komisji Finansów Publicznych. Tutaj została poruszona kwestia w ogóle całej polityki zdrowotnej w ciągu ostatnich kilku lat.

Tak więc, szanowni państwo, skoro w takim razie w tak szerokim kontekście mam się do tego odnieść, to przynajmniej pokrótce to zrobię. Otóż, jeżeli chodzi o nakłady na ochronę zdrowia – czy to się komuś podoba czy nie, matematyka jest skomplikowaną nauką, ale jednak dość przejrzystą i logiczną, bardzo logiczną – to te nakłady rosną. Rosną nie tylko z tytułu poprawy sytuacji gospodarczej, spadku bezrobocia, poprawy płac.

Dziękuję przy tej okazji za uznanie dla rządu Zjednoczonej Prawicy i dostrzeżenie tego faktu, że spadło bezrobocie, wzrosły płace i z tego powodu wyższe składki są odprowadzane. Jednak nie tylko z tego powodu, bo i z tego, że przegłosiliśmy ustawę. Myślę, że pewnie nawet wszyscy, jak tu siedzimy – o 6% produktu krajowego brutto, o wzroście nakładów do tego poziomu. W związku z tym chcę przypomnieć, że to nie następuje w wyniku tego mechanizmu, o którym była mowa, wzrostu składki zdrowotnej, tylko wielomiliardowych dotacji z budżetu państwa, które w zeszłym roku były wyjątkowo duże. Były wyjątkowo duże, ponieważ tak się złożyło, że wszyscy mierzyliśmy się z pandemią, z tego też wynikają te twarde dane, które pokazały wieloprocentowy wzrost nakładów na ochronę zdrowia.

Jeżeli odnosimy się do PKB sprzed dwóch lat, to chcę przypomnieć, że tak zostało to zapisane. Wszyscy za tym głosowali. Było to zresztą zapisane w porozumieniach przy okazji protestów. Nie będę już mówił o mechanizmach, dlaczego tak to stworzono, dlaczego tak to jest, że budżet państwa na rok przyszły jest mniej więcej teraz konstruowany, a więc trudno mówić… Można oczywiście robić pewne prognozy PKB, które będą w kolejnym roku, natomiast dokładne dane mamy za rok ubiegły i taką metodologię zastosowano.

To jest oczywiście broń obosieczna, bo jeśli odnosimy się do sytuacji, która była parę lat temu, to mieliśmy sytuację mniej korzystną, natomiast będzie dużo bardziej korzystna dla budżetu, kiedy będziemy się odnosić do spadku PKB w okresie COVID-u. Będziemy to pomijać i nie będziemy się odnosić do ostatniego PKB, czyli tego spadkowego, tylko będziemy się odnosić do tego, co było rok wcześniej. No więc sytuacja jest taka, że raz, przy okazji tego typu rozwiązań finansowych i wyliczeń, będzie korzystna, a innym razem będzie niekorzystna. Per saldo pewnie wyjdzie to mniej więcej na zero.

Odnośnie do zadłużenia szpitali, doprawdy nie wiem, na czym miałby polegać wpływ rządu na wzrost zadłużenia szpitali, zwłaszcza że dotyczy to części szpitali, które są bardzo często nawet nie w formule SPZOZ-u, ale również NZOZ-u, zarządzane przez samorządy, lepiej lub gorzej, w bardzo różny sposób. Widzę tu pewną wewnętrzną sprzeczność, bo dokładnie proces, który, jak państwo mówią, rząd chce zrealizować, przy czym rząd nie chce tego zrealizować – mówił o tym wielokrotnie – a ustawa nie tylko nie została przygotowana, ale nie ma nawet założeń ustawy, tej centralizacji, o której państwo mówią, no to bądźmy konsekwentni, szanowni państwo. Dopiero wtedy, gdyby tę centralizację przeprowadzono, moglibyśmy mówić o realnym wpływie rządu. Gdyby doszło do tej centralizacji i później by wzrosło zadłużenie, to wtedy ktoś mógłby słusznie mówić i obarczać winą rząd, że po centralizacji nie potrafi dopilnować finansów. Natomiast w tej chwili to te finanse kontrolują przede wszystkim samorządy w myśl ustaw i rozwiązań, które są teraz, ale były i za państwa czasów, z tą różnicą, że nie było „ustawy 6% PKB" i nakłady na zdrowie były dużo, dużo niższe. A tak się składa, że w samorządach jednak w bardzo dużym stopniu to państwo rządzą albo co najmniej współrządzą, a więc bądźmy obiektywni i patrzmy, jak to bywa z tym wpływem na ochronę zdrowia w terenie również w kontekście zadłużania szpitali.

Jeżeli mówimy o wzroście zgonów, to przypominam raz jeszcze, że mieliśmy pandemię i związane z tym najróżniejsze konsekwencje i sytuacje zdrowotne. Pamiętajmy jednak o tym, że jeżeli tworzą się powikłania zdrowotne w przebiegu określonych chorób, to one nie zaczęły się tworzyć pierwszego dnia po objęciu rządów przez Zjednoczoną Prawicę, tylko to jest proces, który trwał od dawna i możemy mówić, i powinniśmy mówić, o różnego rodzaju działaniach prozdrowotnych, które powinny być podejmowane. I bardzo dobrze – zwracam się do państwa – że za państwa czasów została przyjęta ustawa o zdrowiu publicznym. Warto stawiać na zdrowie publiczne. Warto poświęcić jemu większą uwagę, tak jak teraz chociażby w programie Profilaktyki 40 PLUS, który od 1 lipca będzie realizowany, bo to są właśnie działania, które docelowo mogą spowodować, że tych zgonów będzie mniej, ponieważ będzie mniej powikłań.

Odnośnie do kolejek, to oczywiście sytuacja jest bardzo różna. W niektórych miejscach kolejki być może się wydłużyły, a gdzieś indziej się skróciły, natomiast chcę przypomnieć o spektakularnych działaniach jak chociażby zniesienie limitów, choćby w diagnostyce, choćby w przypadku endoprotez, nie będę już wymieniał dalej. Przecież to spowodowało ogromne, powiedziałbym wręcz gigantyczne skrócenie kolejek przynajmniej w tym zakresie. Szkoda, że państwo wszystko wrzucają do jednego worka. Być może taka jest intencja czysto politycznej dyskusji na ten temat.

Natomiast wracając do wykonania budżetu, wiemy doskonale, że w zeszłym roku pieniędzy było znacznie więcej, że pod wieloma względami wydatkowanie było prawidłowe, zresztą to również jest zawarte w ocenie Najwyższej Izby Kontroli. Najwyższa Izba Kontroli skoncentrowała się na pewnych nieprawidłowościach, które w okresie pandemii, w okresie COVID-u rzeczywiście wystąpiły. I tutaj nie ma po co z tym polemizować. Trzeba wyciągnąć wnioski na przyszłość, a w tej chwili skutecznie – tak jak zresztą to było mówione – wyegzekwować to, co się należy Skarbowi Państwa, i tyle w tej

sprawie. Dopiero wtedy kiedy to nie będzie w kolejnych miesiącach wyegzekwowane, będziemy mówić ostatecznie o zrealizowaniu się tych nieprawidłowości.

Przypomnę, że sytuacja, z którą nikt nigdy wcześniej się nie mierzył i problemy najróżniejszego typu dotyczyły całego świata była skrajnie trudna. Można przytaczać różne nazwijmy to pomyłki, które popełnili potężniejsi od nas i bogatsi od nas na całym świecie. Tak to niestety wyglądało. Czy to jest powód do zadowolenia, że coś się nie udało, że coś nie wyszło? Nie. Oczywiście każdy by chciał, żeby wszystko było idealne nawet w tych najtrudniejszych warunkach, nawet przy tych większych pieniądzach, nawet przy tych określonych problemach i wymogach budżetowych.

To tyle z mojej strony. Rozumiem, że na koniec odbędzie się głosowanie i w głosowaniu wyrazimy swoją opinię – przypomnę, że nie dla Sejmu, tylko dla Komisji Finansów Publicznych. A teraz kolejne zgłoszenia, które widziałem. Pan poseł Jan Szopiński, bardzo proszę.

Poseł Jan Szopiński (Lewica):

Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo, Najwyższa Izba Kontroli w dokumencie, który został przekazany wszystkim posłom, rzeczywiście stwierdziła, że w realizacji budżetu przez ministra zdrowia były nieprawidłowości, które mają wpływ na sformułowaną ocenę. Dotyczy ona nieprawidłowości przy udzieleniu zamówień publicznych. Szeroko była tu omawiana sprawa respiratorów. Chciałbym pana posła uspokoić, że nie tylko dwaj posłowie z Klubu Koalicji Obywatelskiej zajmowali się respiratorami, ale są jeszcze posłowie, miedzy innymi z mojego klubu, którzy w czerwcu ubiegłego roku skierowali pytanie do ministerstwa takie otóż, miedzy innymi, kto w ministerstwie akceptował zakup owych respiratorów. Kto z ramienia ministerstwa sprawdzał obowiązujące w danym okresie ceny na analogiczny sprzęt? Kto z ramienia ministerstwa decydował, że kontrakt ma być przedpłacony bez weryfikacji jakościowej, bez odbioru technicznego sprzętu o wartości 200 000 tys. zł? Takie pytanie zostało zadane w czerwcu ubiegłego roku. Po blisko roku otrzymaliśmy wymijającą odpowiedź. Otóż my będziemy dalej pytać, bo chcemy znać z imienia i nazwiska tego, kto w ministerstwie stał za zakupem owych respiratorów i kto pod tym się podpisał, bo te osoby już dawno w Ministerstwie Zdrowia pracować nie powinny.

Kolejna kwestia jest taka. W roku 2021, analizując kwestię dotyczącą wykonania budżetu, mamy po raz pierwszy sytuację taką, że na posiedzeniu Komisji Zdrowia, jak rozumiem, analizujemy tylko część budżetu ochrony zdrowia, albowiem sporą częścią środków związanych z ochroną zdrowia z jednej strony dysponował prezes Rady Ministrów, a z drugiej strony, szef jego gabinetu. W związku z tym mam takie pytanie do pana przewodniczącego, czy my będziemy te wydatki analizować, bo to są wydatki, które idą w miliardy złotych.

Prezes Rady Ministrów miał tych środków ogromnie wiele, szef Kancelarii Prezesa Rady Ministrów miał do swojej dyspozycji 12 000 tys. zł, a zatem ogromnie dużo pieniędzy, którymi w ramach Funduszu Przeciwdziałania COVID-19 dysponował. W związku z tym jest takie pytanie, czy my będziemy to analizować, bo po raz pierwszy i ze zdziwieniem w ogóle spotkałem się z tym, że realizacja zadań z Funduszu Przeciwdziałania COVID-19, omówienie tego, znalazło się w materiale przedłożonym posłom, ale Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych, bynajmniej nie Komisji Zdrowia. W związku z tym zachęcam wszystkich, aby sferę dotyczącą środków wydawanych na przeciwdziałanie COVID-19, a będących w dyspozycji z jednej strony prezesa, a z drugiej szefa, po prostu przeanalizować.

Kolejna sprawa to jest kwestia tego typu. Otrzymaliśmy tutaj informację, że w rezerwie celowej części budżetowej 83 znajdują się środki na ochronę zdrowia. Ja chciałbym z tym jednak dyskutować, bo nie tylko w części budżetowej 83. Te środki znajdują się także w pozycji 68, gdzie jest 501 000 tys. zł. Te części znajdują się w rezerwie budżetowej oznaczonej nr 84 i 85, natomiast, jak rozumiem, my tych dokumentów ani tych środków, które znajdują się dokładnie tak jak ja to opisuję, w tych rezerwach oznaczonych tymi numerami, po prostu nie analizujemy.

I ostatnia, może najmniejsza sprawa. Wtedy kiedy chcemy, przynajmniej w samorządach, aby dociekliwi radni nie pytali nas za bardzo, to publikujemy, jakie wydatki były w roku X, jakie były w roku Y i niech jakiś radny analizuje sobie, czy to jest więcej czy mniej. Natomiast my tu mamy podobną sytuację. Mamy przywołane wydatki, które były w dyspozycji wojewodów w roku 2019 i w roku 2020, i jak rozumiem, sami mamy policzyć, czy to jest mniej czy to jest więcej, które województwa mają mniej, a które więcej. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję. Panie pośle, ma pan informacje w porządku obrad, jakie części są omawiane. Tam w rezerwach celowych również jest wymieniona pozycja 68. To, co my realizujemy, realizujemy w ramach tego, co należy do naszych obowiązków i oceny, i opiniowania przez Komisję. Jeżeli uważa pan że są miejsca inne w budżecie, gdzie jeszcze były ponoszone te wydatki na ochronę zdrowia, to oczywiście może pan wziąć udział w dyskusji innej komisji. My realizujemy to w tym zakresie, który jest w zaproszeniu na posiedzenie Komisji i w przedstawionym porządku obrad. Teraz pan poseł Sośnierz, proszę uprzejmie.

Poseł Jan Szopiński (Lewica):

Panie przewodniczący…

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Tak.

Poseł Jan Szopiński (Lewica):

…jedno zdanie tylko. Czy pan nie uważa, że jednak kwestia dotycząca realizacji zadań z Funduszu Przeciwdziałania COVID-19 powinna być omawiana chociażby na tym posiedzeniu Komisji, a nie Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych?

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Panie pośle, tutaj jest pewien standard opiniowania. Przypomnę, że to nie jest tak, że to w ogóle nie jest opiniowane. Per saldo to i tak całość budżetu opiniuje Komisja Finansów Publicznych i docelowo to tam może pan podejmować rozmowy i dyskusje już nad całością. Pan poseł Andrzej Sośnierz…

Poseł Jan Szopiński (Lewica):

Jedna uwaga…

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Panie pośle, następne osoby chcą…

Poseł Jan Szopiński (Lewica):

Panie przewodniczący, Polacy poszukiwali odpowiedzi, ile wyniosły środki wydatkowane na szpital na Stadionie Narodowym, ile środków wydaliśmy na sprowadzenie Polaków do Polski. Dlaczego my tam się dowiadujemy, że to było 425 000 tys. zł, a nie tutaj?

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Panie pośle, my działamy zgodnie z decyzją pani marszałek, tak jak również zawsze było w przeszłości. A o całości budżetu będzie dyskutowała Komisja Finansów Publicznych i cały Sejm w głosowaniu.

Pan poseł Andrzej Sośnierz. Jeszcze raz zapraszam do zabrania głosu.

Poseł Andrzej Sośnierz (PS):

Panie przewodniczący, szanowni państwo, chciałbym uporządkować to, nad czym tutaj dzisiaj dyskutujemy. My dyskutujemy tylko nad pewną częścią środków, które były wydatkowane na zdrowie właśnie w części 46, będącej w dyspozycji ministra zdrowia, i poza naszym horyzontem dyskusji. A jednak w dyskusji pojawiają się różne argumenty, jak gdyby z innych działów, choćby odnośnie do tego, czy zwiększają się czy zmniejszają środki na zdrowie.

Tak więc, środki na zdrowie płyną przede wszystkim ze składki zdrowotnej, na co rząd ma raczej umiarkowany wpływ podnosząc wynagrodzenia, i tylko taki, a to jest składka

zdrowotna. Są to środki budżetowe, te o których dzisiaj rozmawiamy. Są to też w uproszczeniu te środki, którymi dysponowaliśmy w czasie COVID-u, te covidowe środki, które w różnych miejscach się pojawiały. Tak więc dzisiaj omawiamy część 46 i jeśli o to chodzi – to jakby odnośnie do koreferatu – w tym zakresie środki w roku 2020 spadły z 8 300 000 tys do 6 300 000 tys. zł. W przypadku środków, o których mówimy, jakby mieszając wszystko ze wszystkim, że na ochronę zdrowia wzrosły, to jeśli dodamy wszystko, co w tym roku się wydało, to rzeczywiście te środki wzrosły. Jednak w tej części 46 spadły z 8 300 000 do 6 300 000 tys. zł, i dzisiejsza ocena powinna dotyczyć tego, bo te inne środki też powinny być w orbicie naszych zainteresowań, nimi bowiem w dużym stopniu dysponowało ministerstwo, i to też nie zawsze jak najbardziej celowo i rzetelnie, jak się wydaje.

Przypomnę, że Najwyższa Izba Kontroli ma uprawnienia do kontrolowania jednostek nie tylko w zakresie legalności, ale i gospodarności, celowości i rzetelności. Ja już nie będę tutaj wchodził w sprawy związane z ujawnionymi nieprawidłowościami odnośnie do legalności, ale zastrzeżenia budzą też sprawy związane z celowością i gospodarnością, a to też są kryteria, którymi powinna kierować się Najwyższa Izba Kontroli.

Chciałbym zwrócić uwagę na to, że jeśli chodzi o wydatki z budżetu państwa na zdrowie, to one spadły, jak już powiedziałem, ale spadły w działach dość charakterystycznych – w ratownictwie medycznym do 74% i w świadczeniach wysokospecjalistycznych do 1/3 wydatków roku poprzedniego. Spadły również środki na ochronę zdrowia w ogóle – do 66%. To są te dość duże pozycje. Jednak z tych spadków – ja ich wprost nie ganię – warto byłoby wyciągać wnioski.

Dlaczego te wydatki spadły w przypadku ratownictwa medycznego, które w okresie pandemii powinno funkcjonować intensywnie, bo wtedy właśnie utrudniony dostęp do POZ-u powodował przerzucenie ochrony zdrowia na pomoc doraźną? Ja nie ma odpowiedzi na to pytanie, bo wydaje mi się, że Najwyższa Izba Kontroli skupiła się na tym, czy wydano i czy wydano legalnie, ale większość – zresztą byłbym zaskoczony, gdyby wszystko wydano nielegalnie, bo nie da się tak wydać – jest wydana legalnie. Jednak już odnośnie do celowości pojawiają się wątpliwości, szczególnie w tym zakresie. No i znaczny spadek wydatków na opiekę wysokospecjalistyczną. To są te procedury, które są rzadsze, kosztowne i ich brak mógłby mieć wpływ na śmiertelność osób, które tych świadczeń nie uzyskały. Dobrze byłoby mieć – to jest tylko mój domysł – bardziej głęboką analizę tych spadków, bo one pokazują cel tego, co pokazuje Najwyższa Izba Kontroli, żeby przygotować się, przeprowadzić i wprowadzić jakieś procedury, które pozwolą, właśnie na wypadek takich niezapodziewanych zdarzeń, na bardziej płynne funkcjonowanie ochrony zdrowia, bo dla mnie, jak wspomniałem, zastanawiający jest spadek wydatków na ratownictwo medyczne.

Z drugiej strony, nastąpił wzrost wydatków na inspekcję sanitarną, i mimo to nie uzyskaliśmy żadnego efektu dodatniego. To też jest aspekt do głębszej analizy, bo nawet dość znaczny wzrost wydatków o 34% na Państwową Inspekcję Sanitarną w niczym nie pozwolił tej inspekcji funkcjonować sprawnie, a w czasie epidemii była to instytucja bardzo potrzebna. Powinna była być bardzo potrzebna i kluczowa, a była właściwie zupełnie ogłuszona i mimo starań pracowników nie była w stanie wykonać takich zadań, jakie powinna była wykonać. I ten wzrost, zresztą niezbyt wielki, bo tu chodzi o bodajże 15 000 tys. zł. No tak, 14 000 tys. zł to żadne cudo nie jest. Zasadniczo to tej instytucji na nogi nie postawiło, a jak pochwalił się w jednym z wywiadów telewizyjnych chyba tymczasowy dyrektor, wydano to na komputery i telefony. Nie o to chodziło, żeby w taki sposób i na takie cele wydawać. Ta instytucja, w myśl zaleceń Najwyższej Izby Kontroli, powinna w przyszłości być po prostu uwzględniona w tym planie skuteczniejszego reagowania na takie zdarzenia.

Chciałem więc zwrócić uwagę na to, że mówimy tutaj tylko o części 46. Jeśli te największe wydatki dodamy, to rzeczywiście tegoroczny wzrost będzie bardzo duży, bo na wydatki związane z COVID-em też poszło bardzo dużo miliardów złotych, a to notabene będą wydatki jednorazowe, chociaż być może w roku 2021 też będą jeszcze widoczne. W działaniach porównawczych i prognostycznych należy brać pod uwagę,

gdzie są wydatki stałe i gdzie są stałe trendy, a gdzie są wydatki jednorazowe, takie jak na wypadek COVID-u.

Kończąc chciałbym prosić o przeprowadzenie może przez ministerstwo głębszej analizy tego, dlaczego zmniejszyły się wydatki na ratownictwo medyczne i usługi wysokospecjalistyczne w roku 2020. Szczególnie zaskakujące jest to w przypadku tak intensywnego wydawałoby się funkcjonowania ratownictwa medycznego i jego potrzeb właśnie w tym okresie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję bardzo. Teraz pani przewodnicząca Wielichowska.

Poseł Monika Wielichowska (KO):

Bardzo dziękuję. Szanowni państwo, bardzo trudno nie odnieść się do mojego przedmówcy, pana przewodniczącego, który powiedział przed chwilą w swoim wystąpieniu, że rząd nie ma wpływu na wzrost zadłużenia szpitali. Otóż ma, i to bardzo duży, ponieważ to rząd zmienia przepisy nie dając szpitalom pieniędzy. Wykrzyczeli to w 2019 r. protestujący przed ministerstwem. Protestowali samorządowcy, protestowali dyrektorzy szpitali, ale też sami medycy. Być może ten głos wtedy nie dotarł, bo jak pamiętam, pan minister zdrowia do protestujących wtedy nie wyszedł, a domagali się oni wzrostu ryczałtu o 15%, pokrycia kosztów podwyżek wszystkich wynagrodzeń wprowadzonych właśnie przez rząd, dobrowolności świadczeń nocnej i świątecznej opieki zdrowotnej przez szpitale sieciowe. Mówi też o tym raport NIK-u z 2019 r., więc zachęcam do lektury, bo to państwo mówiliście – na koniec mojej wypowiedzi powiem i przypomnę – że służba zdrowia jest priorytetem. To wy mówiliście, że pacjent nie może być pozycją w bilansie, lekarz księgowym a szpital przedsiębiorstwem i że trzeba skończyć z bylejakością. No to skończmy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Maksymowicz. Panie profesorze, bardzo proszę.

Poseł Wojciech Maksymowicz (Polska2050):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, państwo ministrowie, powiem, że właściwie w tej kwestii ogólnej to wszyscy mają rację, dlatego że sprawa tego, że nakłady na opiekę zdrowotną ze środków publicznych są nieproporcjonalnie niskie jest po prostu wspólną zasługą kolejnych rządów, ruchów politycznych itd. W związku z tym na pewno jako ta branża nie jesteśmy beneficjentem wzrostu gospodarczego kraju w sposób do tego proporcjonalny. Zupełnie pominięto oczywiście inne, pozabudżetowe możliwości. Na pewno – tu słowo – na przykład dodatkowe ubezpieczania zdrowotne, które mogłyby spowodować, że bogatsi jakoś by sobie radzili w niektórych aspektach, a jednocześnie zostawiali środki dla tych, którym nie wystarcza. To jest spory procent oczywiście. To w ogóle pomijano ze względów ideowych, bo to razi... No nie, nie. Świętej pamięci profesor Religa, wówczas szef pana ministra, przygotowywał bardzo dobrą ustawę o gwarantowanych świadczeniach zdrowotnych, która oczywiście została przerwana przez panią minister Kopacz, nikogo innego, bo wszystko zagwarantowano, ale to ona stworzyła produkt ubezpieczeniowy dla ubezpieczeń dodatkowych mówiąc, że na różne sposoby można ludzi leczyć albo diagnozować i zupełnie dobrze…

Ja nie wspomnę, że sam byłem nazywany ministrem od przednich zębów, ponieważ gwarantowano ładne zęby tylko przednie, a tylne były równie zdrowe, ale nie tak ładne i trzeba było dopłacać. To są takie metody, które zupełnie pominięto, z krzywdą dla całości społeczeństwa. Mamy więc tutaj niewątpliwie wspólnotę dorobku. Na tej sali ta wrażliwość na pewno jest większa, natomiast, niestety, nie mamy wystarczającego wpływu na zewnątrz, czego dowody są tutaj ewidentne.

I powiedziałbym tak. Po drodze uczyli mnie różni, liczni ludzie wspierający w tak zwanym PR, który teraz dominuje maksymalnie. Ten PR mówi, również po stronie rządowej, że robimy wszystko maksymalnie, z takim poświęceniem że to ludzkie pojęcie przechodzi, a po stronie części kolegów, którzy coś wypatrzyli, co kole w oczy, staje się to głównym naszym problemem. Naszym głównym problemem budżetowym w służbie zdrowia w okresie pandemii nie było to, że znalazł się oszust, który nie spełnił wymagań.

On powinien być ścigany i pewnie można byłoby zmienić przepisy, żeby publicznie go ukarać, ale to nie jest nasz główny problem. Ja bym powiedział tak. Walczyliśmy z czymś, czego nie było od lat. I tutaj ja akurat nie będę przykładał ręki do wielkiego odkrycia, że ktoś za wszelką cenę, kiedy w ogóle na świecie nie było respiratorów do kupienia – 1400 czy 1200 w dobrej wierze zamówił i skrócono wszystkie możliwe procedury, żeby ratować ludzi. To była sytuacja wojenna. Nie chcę tłumaczyć, ale nie skupiajmy się tylko na tym.

Jednak, proszę państwa, ja widzę dużo bardziej dramatyczne problemy, które widziałem od początku, i dlatego jestem tu, gdzie jestem, a nie tam, gdzie byłem. Proszę państwa, sprawy zadłużenia szpitali były obserwowane wtedy, kiedy nikt nie myślał o pandemii. Było mówione, że to jest po stronie długu państwa, ale to jest dług szpitala. To jest dług tych menadżerów, którzy są nazywani złymi, jeżeli jest dług, a bardzo dobrymi, kiedy nie dają świadczeń dobrych i w dużych ilościach, ponieważ oszczędzają. To oczywiście po prostu w formule budżetowej ładnie wygląda, ale to jest tyle miliardów złotych.

Proszę państwa, mieliśmy, i nadal ją mamy… Niestety, wygląda na to, że mamy tak mało ludzi zaszczepionych, że będziemy jeszcze rozmawiać o tym, że nie mamy żadnej szansy przejść suchą nogą do jesieni…

Poseł Elżbieta Płonka (PiS):

Damy władzę opozycji jesienią…

Poseł Wojciech Maksymowicz (Polska2050):

Dlatego też trzeba, proszę państwa… Panie przewodniczący, czy mógłbym… Jesteśmy wszyscy…

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Szanowni państwo, mam dwie prośby. Pierwsza sprawa. Ponieważ to jest czwarte dzisiaj posiedzenie naszej Komisji, jest późno, wysłuchajmy siebie cierpliwe. A druga prośba -starajmy się, żeby te wypowiedzi były w miarę zwięzłe, żeby to nie przeciągnęło się do niewiadomo której godziny. Bardzo proszę kontynuować, panie profesorze.

Poseł Wojciech Maksymowicz (Polska2050):

Dziękuję bardzo. Zmierzam do konkluzji. Ale ta konkluzja jednak jest bolesna, dlatego że odnajdujemy tutaj takie oto informacje, że przeciętne zatrudnienie pracowników budżetowych Ministerstwa Zdrowia, odpowiedzialnego przecież za te obszary w dobie wojny – między innymi Główny Inspektorat Sanitarny – to było 60 etatów wzrostu, o 2%.

Proszę państwa, Główny Inspektorat Sanitarny działa w warunkach normalnych tak jak działa kompania kadrowa czy jednostka wojskowa kadrowa. Mieliśmy takie ćwiczenia – pamiętam, że w PRL-u, w 1981 r., jeszcze przed stanem wojennym, musiałem zaliczyć ćwiczenia. To była jednostka kadrowa, sami oficerowie. Jeśli jest wojna, to ona się rozszerza – z kompanii robi się prawie dywizja. A tutaj co mieliśmy – 60 etatów więcej miało pomóc w walce z pandemią? To miał być ten sztab?

Jakie były nakłady na to? Proszę państwa, 840 000 tys. zł z budżetu na COVID, z tego 453 000 tys. zł jako bezpośredni, trzeciego stopnia dysponent. To są te, przepraszam, dodatkowe nakłady związane z zarządzaniem i analizowaniem tej wojny. Niestety, nie jest prawdą, że przeznaczono jakieś nadzwyczajne środki. One były bardzo duże. Dużo to państwo kosztowało, bo jest to zrozumiałe, że musiały to być środki na zabezpieczenie przedsiębiorców itd. Natomiast to nie są sumy państwa w stanie wojny na oddziały wojenne, na wojsko.

Instytut Kocha zatrudnia 1400 pracowników, jeżeli nie więcej, i daje rzetelne informacje, ponieważ dysponuje wszelkimi możliwymi danymi. Państwowy Zakład Higieny, który taką rolę powinien pełnić, dostał dodatkowo na zrobienie laboratorium niecałe 1800 tys. zł. To było coś więcej niż normalnie, niż co roku. To świadczy o tym, że naprawdę nie potraktowano tego dramatycznego stanu w sposób adekwatny.

Na działalność informacyjno-edukacyjną dotyczącą COVID – to trzeba by doprecyzować, co to znaczyło, bo tylko w takiej formule znajduję ten zapis – 1000 tys. zł przeznaczono. To o czym w ogóle mówić. Po prostu, to są te rzeczy, które wymagają prawdziwej refleksji. Naprawdę, najboleśniejsze jest to, że inspekcja sanitarna otrzy-

mała 55 000 tys. zł z budżetu centralnego. To jest po prostu żenada, bo w stanie wojny to powinno być naprawdę coś odzwierciedlającego wielkie zadania. W tym momencie państwo musi kierować tym wszystkim prawdziwie, a w inspekcji sanitarnej pion epidemiologiczny powinien być dramatycznie zwiększony, i to jest największa bolączka. Prawdziwa bolączka tego, co się stało, bo kosztowało to dziesiątki tysięcy istnień, które można było uratować. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie pośle, tylko jedna uwaga. Z tego przynajmniej, co ja wiem – oczywiście nie mam informacji, jak to było w całej inspekcji – też brakowało chętnych. W bardzo trudnej sytuacji strachu, wielkiego przepracowania, brakowało chętnych, żeby tam pracować, a też nie chodziło o to, żeby każdego przyjąć, bo trzeba było mieć określone kwalifikacje na starcie. Tak więc, niestety, też tak było.

Pan poseł Korwin-Mikke się zgłasza. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Janusz Korwin-Mikke (Konfederacja):

Jeśli można by nie przerywać. Mówię dość krótko na ogół. Proszę państwa, słuchałem na początku z dużym zażenowaniem sporów na temat „bo wy z PO” i „wy z PiS-u”. Naprawdę, robi mi się od tego niedobrze, ale jedno łączy te dwie… Uważa się, że im więcej pieniędzy wydano, tym lepiej. Ja byłem zawsze uczony, że im mniej pieniędzy wydaje się, tym jest lepiej. Wydawanie pieniędzy, jeżeli można kogoś zatrudnić za 1000 zł i płaci się mu 2000 zł, to jest demoralizacja. Dawanie większej sumy pieniędzy jest szkodliwe dla rozwoju. Powoduje to… Oczywiście, że tak. Dawanie większej sumy pieniędzy nie jest wcale niczym korzystnym. To również dotyczy niektórych działów środowiska lekarskiego.

Natomiast proszę państwa, nie jestem tutaj na posiedzeniu Komisji Finansów Publicznych, tylko na posiedzeniu Komisji Zdrowia. Słucham tutaj przedstawiciela Najwyższej Izby Kontroli, który skupia się, podobnie jak większość dyskutantów, na respiratorach, maseczkach, czyli na drobnym fragmencie. W tym budżecie, który wynosi ileś miliardów, to jest 50 000 tys. zł, 20 000 tys. zł, w gruncie rzeczy śmieszne sumy.

Oczywiście są to niedopatrzenia itd., ale na przykład zarzut Najwyższej Izby Kontroli, że dostarczono jakiś towar o 5 dni wcześniej, zanim podpisano umowę, wtedy kiedy wszyscy działali warunkach stresu – ja nie, bo to oczywiście żadne zagrożenie, ale była histeria – to nie jest zarzut poważny. Przeciwnie, nawet są tego plusy.

Natomiast, jak powiedziałem, jestem na posiedzeniu Komisji Zdrowia, a nie na posiedzeniu Komisji Finansów Publicznych. Patrzę na celowość wydatków. Izba kontroli może by zbadała celowość tych wydatków, która jest taka, że wydano bardzo dużo pieniędzy i to nie tylko z tego budżetu, bo i z budżetu premiera i innych budżetów, i efektem tego było to, że zginęło 140 tys. ludzi więcej. Taka jest prawda. Gdyby nie zrobiono nic, to by zginęło 140 tys. ludzi mniej. Wydano pieniądze wyjątkowo niecelowo.

Jesteśmy w tej chwili na 15. czy 16. miejscu, jeśli idzie o liczbę zmarłych na COVID na głowę ludności, ale jesteśmy na pierwszym miejscu, i to z dużym odstępem, z powodu śmierci niespowodowanych przez COVID… Oczywiście, że tak. Tu mamy ogromną nadwyżkę… To nie jest mniemanologia, tylko tak jest… Teraz mogą państwo zajrzeć gdziekolwiek do Internetu…

Poseł Katarzyna Czochara (PiS):

Ale ja nie chcę gdziekolwiek…

Poseł Janusz Korwin-Mikke (Konfederacja):

Słucham?

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Szanowni państwo, ja bardzo bym prosił. To naprawdę nie ma sensu. Niech pan poseł powie, co ma do powiedzenia i następne osoby będą zabierać głos. Naprawdę, bardzo proszę.

Poseł Janusz Korwin-Mikke (Konfederacja):

Jeszcze raz mówię. Zostały wydane bardzo duże pieniądze, natomiast mamy ogromną śmiertelność spowodowaną tym, że wyłączono szpitale z normalnego użytku, że płacono lekarzom za to – to jest drobny przykład – żeby siedzieli na Stadionie Narodowym, gdzie obłożenie łózek było 10%, natomiast brakowało tych lekarzy i łóżek gdzieś indziej, i ludzie umierali, umierają dalej i będą umierać. Będą umierali na raka, na serce i z powodu innych chorób, które wcale nie są związane z COVID-em. Tak więc, zrobiono histerię, ale nie jest temu winne ministerstwo, bo w histerię wpadli wszyscy, poza mną oczywiście i podobnymi ludźmi – większość świata, poza Brazylią, Szwecją i kilkoma krajami. Wpadli w histerię i zdajemy sobie z tego sprawę.

Ja bym bardzo prosił, nie czepiajmy się takich drobiazgów, tylko zajmijmy się sprawami poważnymi. To nie jest w tej chwili miejsce na tę dyskusję, natomiast warto podjąć na przyszłość dyskusję o tym, kto odpowiada za to, że zginęło tylu Polaków, już pomijając, jakim kosztem. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Joński, proszę bardzo.

Poseł Dariusz Joński (KO) – spoza składu Komisji:

Dziękuję, panie przewodniczący. Ja odnoszę wrażenie, że jesteśmy na posiedzeniu Komisji, która w jakiś sposób przedstawia sprawozdanie z wykonania budżetu za 2020 r., a jakby nie było, są to jednak liczby i kwestie finansowe. To łączy się oczywiście z Komisją Finansów Publicznych, dlatego to sprawozdanie jest następnie wysyłane do Komisji Finansów Publicznych, więc ciężko na ten temat nie mówić.

Tytułem wstępu chcę jeszcze powiedzieć, że ja nie zgadzam się z tym, że ta dyskusja powinna dotyczyć tylko tego, że więcej pieniędzy powinno być przeznaczonych na zdrowie. Uważam, że w dużej mierze powinna dotyczyć tego, czy polepszyła się dostępność do służby zdrowia i usług medycznych czy nie i jak są wydawane pieniądze, czy tak jak to było w 2020 r., kiedy wyciekały milionami, czy też robiono to w sposób uczciwy.

Ja bardzo chcę podziękować przedstawicielom NIK. Tutaj dyrektor Departamentu Zdrowia, pan Piotr Wasilewski, przeczytał wyniki kontroli, które potwierdziły to, niestety. Szczerze mówiąc, nie mam żadnej satysfakcji tak jak mówiliśmy razem z panem posłem Szczerbą, a co dość często było kontestowane przez posłów PiS-u, również pana ministra Piechę tutaj na posiedzeniu Komisji, przez pana przewodniczącego, że to są nieprawdziwe informacje.

Bardzo często słyszałem z ust przedstawicieli byłego kierownictwa Ministerstwa Zdrowia, jeśli chodzi o informacje dotyczące zakupów covidowych, że sprawa jest wyjaśniona, pieniądze wrócą itd. itd. To wszystko słyszeliśmy. Natomiast chcę bardzo wyraźnie powiedzieć, że ten raport NIK jest swoistym – albo przynajmniej mi to przypomina – aktem oskarżenia wobec kierownictwa Ministerstwa Zdrowia, tego poprzedniego, które odpowiadało za słynne zakupy respiratorów, masek, przyłbic, testów i innych. Wtedy nawet sam minister zdrowia przymuszony przez media, opinię publiczną, składał zawiadomienie na swojego kolegę, instruktora narciarstwa. Najgorsze w tym wszystkim jest to, że nikt za to nie odpowiedział, a były minister mówi, że ten wiceminister, który podpisywał umowę, powinien mieć pomniki w każdej gminie. I to jest kpina, panie przewodniczący. Kpina, dlatego że to są publiczne pieniądze.

W tym raporcie, tak na dobrą sprawę od pierwszych stron, gdzie czytamy, że NIK stwierdziła nieprawidłowości, które dotyczą: nieprawidłowości przy udzielaniu zamówień publicznych; braku odpowiedniego zabezpieczenia płatności na zakup respiratorów dokonanych przez Ministerstwo Zdrowia; przewlekłości w dochodzeniu zwrotu zaliczek itd., po strony 14. i 15., gdzie jest to wszystko, o czym mówiliśmy: umowa na 250 000 tys. zł; handlarz bronią, który jest znany, bo jest na czarnej liście, a mimo to, tego samego dnia dostaje środki finansowe; jest mowa o przedpłatach, chociaż w umowie tego de facto nie ma. Są przekazane środki. Bardzo ciekawe zdanie tutaj można przeczytać : „Oferta została zweryfikowana przez Centralne Biuro Antykorupcyjne a oferent znajdował się na liście rekomendowanych dostawców przekazanych przez Agencję Wywiadu spółkom Skarbu Państwa”. Czyli nie tylko Ministerstwu Zdrowia, ale i spółkom Skarbu Państwa.

Razem z panem posłem Szczerbą mówiliśmy, że handlarz bronią wystawił fakturę i zapomniał wstawić w rubryce VAT. Dowiedliśmy, że kolejne 13 000 tys. zł – skoro pan premier Morawiecki gania VAT-owców…

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Panie pośle, naprawdę, niech pan się skupi na meritum sprawy, bardzo bym prosił…

Poseł Dariusz Joński (KO) – spoza składu Komisji:

Skupiam się na meritum, to jest raport Najwyższej Izby Kontroli…

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Tym, bardziej, że już mówiono o tym wszystkim. Naprawdę.

Poseł Dariusz Joński (KO) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, najpierw pan przeszkadzał panu wiceprzewodniczącemu Rajmundowi Millerowi, teraz mnie. Proszę pana, żeby pan nie próbował zagłuszać prawdy, bo nie tylko posłowie opozycji, ale również urzędnicy NIK… Pan pozwoli, będzie krócej…

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Pan widzi, że nikomu niczego nie zagłuszam. Niech pan mówi, tylko uprzejma prośba, żeby pan skupił się…

Poseł Dariusz Joński (KO) – spoza składu Komisji:

Dobrze, będzie syntetycznie…

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

…na tym, co jest istotą sprawy.

Poseł Dariusz Joński (KO) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, ponieważ ani pan, ani pan minister, który bardzo się uśmiecha do tej sytuacji, gdzie zginęły pieniądze i nie wróciły, nawet słowem nie odnieśliście się do raportu Najwyższej Izby Kontroli, to musi to zrobić opozycja.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Widzi pan, jest pan w błędzie…

Poseł Dariusz Joński (KO) – spoza składu Komisji:

Ale proszę ze mną nie dyskutować teraz…

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Czyli rozumiem, że pan nie słuchał tego, co mówiłem…

Poseł Dariusz Joński (KO) – spoza składu Komisji:

Proszę nie dyskutować…

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

…bo do tego się odniosłem, szanowny panie. Odsyłam do protokołu z posiedzenia Komisji. Przykro mi, że pan słucha samego siebie i nikogo więcej. Mnie przynajmniej nie.

Poseł Dariusz Joński (KO) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, o VAT już mówiłem. Na dzień 31 grudnia, żeby było jasne – 55 000 tys. zł, panie przewodniczący Piecha, więc to nie jest wymysł posłów, tylko to jest coś, co zostało potwierdzone.

Natomiast kolejna ciekawostka, którą znaleźliśmy i którą urzędnicy wpisali – w I kwartale 2021 r. komornik zajął środki pieniężne z tytułu wierzytelności przysługującej firmie handlarza broni od KGHM Miedź Polska w kwocie 24 626 tys. zł. Czyli nie tylko maseczki w ORLEN-ie, ale również kombinat, państwowa spółka miedziowa, z handlarzem bronią robił dość duże interesy. I to jest oczywiście zastanawiające, dlaczego tak się działo i gdzie te środki się podziały, tym bardziej, że te spółki Skarbu Państwa ściągały, między innymi, największy samolot świata z 7 milionami masek, które później zostały wyrzucone do kosza, bo okazało się, że zostały sfałszowane wszystkie certyfikaty.

Chcę to bardzo wyraźnie powiedzieć. Te pieniądze są publicznie i nie można przechodzić obojętnie wobec tego, co się stało. Mam nadzieję, że prokuratura w tej sprawie

będzie działała zdecydowanie. Z naszej strony zostały złożone cztery zawiadomienia do prokuratury, jeśli chodzi o sprawę zakupów covidowych, które, jak widać, były nietrafione i w przypadku których wypompowano publiczne pieniądze. Raport NIK-u nie pozostawia żadnych wątpliwości odnośnie do tego, i mam nadzieję, że również w tej sprawie prokuratura będzie działać zdecydowanie.

Ja tylko mogę podziękować i stwierdzić, że informacje, które przedstawialiśmy potwierdziły się, a dodatkowo dochodzą informacje dotyczące spółek Skarbu Państwa, i to jest wątek, który będziemy drążyli, dlatego że to nie jest tak jak powiedział pan poseł Korwin-Mikke, że chodzi o jakieś zamówienia, respiratory. Tu chodzi o człowieka, który był znany służbom, który rozpoczął współpracę z ministerstwem a następnie ze spółkami Skarbu Państwa. Była zgoda odgórna, żeby z nim robić interesy i ktoś zarobił na pandemii ogromne miliony złotych.

Jeśli mówimy, że w kasie Ministerstwa Zdrowia brakuje pieniędzy na leczenie, to możemy ich poszukać tam, gdzie one wypływają, a wypływają szerokim strumieniem. Mówimy tutaj o kwotach 50 000 tys. zł, 100 000 tys. zł. Czy to jest mało? Polska Akademia Nauk ma roczny budżet 100 000 tys. zł, a tutaj wypływa… Wie pani, ten tekst „za waszych czasów” już teraz się nie sprawdzi. Za waszych czasów Najwyższa Izba Kontroli nie daje pozytywnej oceny odnośnie do sprawozdania z wykonania budżetu…

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Panie pośle…

Poseł Dariusz Joński (KO) – spoza składu Komisji:

…jeśli chodzi o zdrowie. Za waszych czasów. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję bardzo. Jeszcze pani poseł Płonka, bardzo proszę… Dobrze, pani poseł Płonka, pan poseł Szczerba później i pan minister, i naprawdę… Tylko nie powtarzajcie się państwo, bardzo bym prosił. Proszę bardzo, pani poseł Płonka.

Poseł Elżbieta Płonka (PiS):

Dziękuję bardzo. To wilcze prawo opozycji jest wykorzystywane brutalnie, ale na tym zaczynam, i kończę.

Chcę powiedzieć jako lekarz praktyk z POZ, że bardzo się cieszę, że widzimy się na posiedzeniu Komisji, dzisiaj kolejnej, w składzie prawie pełnym. Z moich pacjentów zakażonych koronawirusem, którymi opiekowałam się na zasadzie kontroli przez teleporady, a wtedy, kiedy trzeba było, skierowanie do szpitala, zachorowało 30–40 na 1500 osób praktyki. Ale nie było tak, że ci, którzy mieli schorzenia przewlekłe, poumierali. Nieprawda. Umarli ludzie zdecydowanie młodsi, którzy przewlekali swoje pójście do szpitala. Taka jest prawda.

Chcę powiedzieć, że znam organizację ochrony zdrowia od 45 lat. Gdy skończyłam studia, zarabiałam tyle co sekretarka pana dyrektora. Cieszyłam się, że jest „Solidarność”, że będą zmiany. Doczekałam się takiego okresu, że byłam też zarzadzającą najbardziej zadłużonym szpitalem w Polsce – w Gorzowie Wielkopolskim, ale chciałabym powiedzieć, że właśnie dzięki COVID-owi te dwa szpitale, które są w rękach samorządu, który jest zarządzany przez Platformę Obywatelską, dostały ogromne miliony i uratowały swój byt właśnie w okresie… Dwa największe wojewódzkie szpitale samorządowe. Były w krytycznej sytuacji, a dzięki pieniądzom, które otrzymały właśnie na zadania covidowe, dokończyły swoje inwestycje, otworzyły oddziały covidowe, stały się jednoimiennymi w niektórych przypadkach.

Muszę powiedzieć, że opieram się na tym, co NIK napisała, bo spodziewałabym się ostrzejszej krytyki słuchając państwa z opozycji. Natomiast NIK dostrzegła, w jakim czasie działało ministerstwo, działała cała służba zdrowia, że błędy były oczywiście po różnych stronach, ale one zdarzały się w każdym kraju świata, w każdym zakątku cywilizacji, ponieważ dotknęło nas takie nieszczęście jak wojna biologiczna, bo to tak wyglądało. Ja nie wiem, skąd ten wirus się wziął, i nie chcę tego analizować, natomiast ciągle żyjemy w niepokoju następnego ataku. A w związku z tym wszyscy, zarówno w POZ, jak i w szpitalach, dołożyliśmy wszelkich starań, po ludzku mówiąc, żeby ratować życie

ludzkie. Jeżeli coś się nie udało, to zdarzało się to i przed pandemią, i w czasie pandemii, i zdarzać się będzie.

Nie jest prawdą, że jakiekolwiek zaniedbania w okresie pandemii rządu i ministerstwa… I tutaj dementuję jako medyk to, co pan poseł mówi, że nie było tylu zgonów covidowych. Oczywiście że chorzy na różne schorzenia typu zaawansowana cukrzyca, POChP, czyli przewlekła obturacyjna choroba płuc, astma czy niewydolność krążenia płuc i otyłość, zapadając na to zakażenie umierali szybciej i także po szczepieniach odczuwają pewne dolegliwości. Nie jest prawdą, że covidowych zgonów było tylko tyle, co sam czysty COVID, a tacy też byli. Chcę więc powiedzieć jako praktyk, że dziękuję za to, że jesteśmy tu razem. Dziękuję Ministerstwu Zdrowia.

Podziękujmy sobie raz wreszcie, zamiast się kłócić, bo NIK powiedziała, że to był ciężki czas. Jakieś popełnione błędy – są, niedociągnięcia – są, ale nie możemy uderzać ciągle w to samo, co pan poseł przed chwilą powiedział – respiratory, przestępczość i różne… Ale ja nie mówię o panu, tylko o tamtym panu pośle, który tam siedział, i siedzi jeszcze, a który korzysta na tym, że był na kontroli w ministerstwie, że ciągle ten temat porusza. Jestem ciekawa, jak by to było, gdyby dzisiaj Platforma Obywatelska tutaj powiedziała, jak to jest, bo ja to niestety znam. W lubuskim jest 95% sprywatyzowanych szpitali i są w rękach samorządu. Naprawdę to, jak funkcjonuje szpital, bardzo dużo zależy od zarządzania. Naprawdę dużo. Poza tym bardzo biedne powiaty też nie są w stanie udźwignąć obciążenia tego, ile kosztuje nasze zdrowie i życie, czyli najdroższa wartość, jaką mamy…

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Pani poseł, bardzo bym prosił zmierzać do końca, bo szanowni państwo…

Poseł Elżbieta Płonka (PiS):

…na całym bożym świecie. Dziękuję bardzo. Stawiam wniosek o głosowanie nad budżetem.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Pan poseł Szczerba. Bardzo proszę krótko, panie pośle. Potem pan poseł Haidar.

Bardzo proszę, panie pośle, króciutko. Tylko prosiłbym o niepowtarzanie tych argumentów, które już padały.

Poseł Michał Szczerba (KO) – spoza składu Komisji:

Do pana wypowiedzi też zaraz się odniosę, panie przewodniczący Piecha. Wysoka Komisjo, panie przewodniczący, państwo ministrowie, panie dyrektorze Najwyższej Izby Kontroli, chciałbym powiedzieć kilka rzeczy ogólnych, ponieważ pamiętam posiedzenie Komisji Zdrowia wtedy, kiedy zajmowaliśmy się późniejszą ustawą z 2 marca 2020 r. o szczególnym trybie działania w czasie COVID-u. Wtedy wszyscy umówiliśmy się na to, że kiedy istnieje ten stan wojny, o którym mówił również pan minister Maksymowicz, to po prostu jest wojna i w tym momencie działamy, i upoważniamy rząd, rządzących, do ekstraordynaryjnego trybu funkcjonowania. Wstrzymujemy ustawę – Prawo o zamówieniach publicznych, wierzymy w dobre intencje rządzących i w tym momencie oni mogą ratować życie społeczeństwa. Czy umówiliśmy się na to wszyscy? Tak. Wszyscy, którzy tutaj siedzieli, może z wyjątkiem pana posła Korwin-Mikke, bo jak twierdzi, nie, głosowali za tym, żeby dać rządowi te szczególne narzędzia, te szczególne mechanizmy na czas tej wojny. Czy tak? I dzisiaj, po ponad roku, mamy prawo oceniać, czy te narzędzia, które my razem stworzyliśmy, wypracowaliśmy na posiedzeniu państwa Komisji, gdzie my jesteśmy gośćmi – państwo przyjęli te rozwiązania razem z Komisją Finansów Publicznych – przyniosły ten rezultat, który był spodziewany.

Jakbyśmy tutaj nie zaklinali rzeczywistości – oprę się tylko na tym jednym przykładzie tej nieszczęsnej umowy na respiratory, na 1241 respiratorów, i chciałbym to powiedzieć bardzo wyraźnie – żaden z 1241 respiratorów nie został wykorzystany w ciągu tego ostatniego roku. 1040 respiratorów nie dotarło, a 200 do tej pory jest zapakowanych w kartonach, w składnicach rządowej Agencji Rezerw Strategicznych. Jeżeli jest inaczej, to niech ktoś zabierze głos i powie, że tak jest. Jednego dnia przelano 161 000 tys. zł bez

żadnego zabezpieczenia, co potwierdza kontrola NIK. Czy ktoś ma wobec tego jakiekolwiek wątpliwości? Nie. OK.

Szanowni państwo, chciałbym zwrócić uwagę na jeszcze jedną rzecz. To jest tak naprawdę analiza wykonania budżetu państwa w roku 2020. NIK dobrała do tej kontroli w trybie celowym jedną umowę na respiratory, o co apelowaliśmy z panem posłem Jońskim Dobrała również do tego umowę na dwa inne zakupy – zakup laptopów oraz zakup przyłbic ochronnych, ale nie przez Ministerstwo Zdrowia, a przez Centralną Bazę Rezerw w Porębach. I wobec tych trzech zakupów są zastrzeżenia, o których NIK mówi, że to były nieprawidłowości w wydatkach, ocenione jako poniesione z naruszeniem prawa lub niegospodarne przy braku zabezpieczenia interesu Skarbu Państwa, przy realizacji umowy zawartej na dostawę respiratorów, przy udzieleniu dwóch zamówień publicznych za zakup stu laptopów – też bez żadnego trybu – oraz niegospodarne wydatkowanie środków przy zakupie przyłbic ochronnych, o czym mówił również pan dyrektor.

Już nie będę mówił o tych respiratorach, ale chcę powiedzieć o przyłbicach, ponieważ pan minister mówił, że…

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Prosiłbym krótko, panie pośle…

Poseł Michał Szczerba (KO) – spoza składu Komisji:

…bylibyśmy gotowi zakupić te sprzęty, te środki ochrony osobistej nawet od diabła, ale nikt dzisiaj… Nie wiem, czy państwo zrozumieli to, co dzisiaj powiedział pan dyrektor do nas – te przyłbice nie były kupowane gdzieś za granicą, ściągane z Azji itd. One były kupowane przez cwaniaka w hurtowni medycznej w Rzeszowie przy ul. Boya-Żeleńskiego, a następnie tego samego dnia przekazywane do Poręb, tylko że za cenę kilkukrotnie wyższą.

Szanowni państwo, Komisja Zdrowia, której zależy na tym, żeby każda złotówka szła na terapię onkologiczną, na inwestycje w Centrum Onkologii, na rozszerzenie listy refundacyjnej itd., powinna również tej sprawie się przyjrzeć, bo NIK wzięła pod uwagę trzy zakupy, a takich zakupów były dziesiątki a nawet setki.

Kończąc, chciałbym zapytać pana dyrektora, o to odnośnie do czego my również mamy wątpliwości, czy NIK tę sprawę badała, a mianowicie sam tryb podpisania tej umowy ramowej na 250 000 tys. zł i tej umowy wykonawczej na cztery rodzaje respiratorów. Czy pana zdaniem, przed podpisaniem umowy Ministerstwo Zdrowia a w szczególności kierownictwo Ministerstwa Zdrowia, nie powinno zasięgnąć opinii Prokuratorii Generalnej RP o planowanej czynności prawnej powyżej 100 000 tys. zł? Czy państwo analizowali tę kwestię?

I wreszcie ostatnia sprawa, też dotycząca kwestii respiratorowej. Obiecuję, panie przewodniczący, że to będzie ostatnia sprawa. Jak to jest możliwe, że trafiają cztery dokumenty fakturopodobne, które nawet nie mają stawki VAT, a wszyscy w naszym kraju i na tym posiedzeniu Komisji wiedzą, że na urządzenia medyczne w Polsce jest VAT ośmioprocentowy? I takie cztery faktury funkcjonują, są wprowadzane do ewidencji księgowej Ministerstwa Zdrowia i pan minister z panią minister, wtedy dyrektor generalną nadzorującą pracowników i biura, udają, że nic się nie stało. Następnie – o tym nie ma mowy w raporcie NIK-u – handlarz bronią wystawia w lipcu tak zwaną fakturę rozliczeniową, gdzie nie wpisuje 8% VAT. W kwietniu nie było wpisanej nawet takie pozycji „stawka VAT", ale już w lipcu ta faktura była wystawiona i była wpisana stawka VAT. Ile? 0%. I państwo udawaliście, że nic się nie stało. Służby księgowo-finansowe ministerstwa akceptowały ten stan rzeczy. Dopiero my, po dotarciu do tej faktury, zawiadomiliśmy Krajową Administrację Skarbową, że jest problem. Problem jest następujący – 160 000 tys. zł przedpłat, przy uwzględnieniu ośmioprocentowej stawki VAT, mamy 13 000 tys. zł, które również nie wpłynęły do budżetu państwa i nie były wydatkowane chociażby na kwestie zdrowotne. Sprawa jest więc poważna.

Zatem mam pytanie do pana ministra i pani minister. Na str. nr 7 są uwagi i wnioski Najwyższej Izby Kontroli: „W związku ze stwierdzonymi w trakcie kontroli nieprawidłowościami wnosimy o opracowanie i wdrożenie procedur dotyczących ponoszenia

wydatków przez ministerstwo oraz jednostki funkcjonujące /.../ na wypadek zaistnienia masowych zdarzeń zagrażających życiu i zdrowiu obywateli, które zabezpieczą przed niegospodarnym wydatkowaniem środków publicznych". Panie ministrze, pani minister, czy opracowaliście i wdrożyliście procedury, o które wnosi Najwyższa Izba Kontroli. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję bardzo. Jeszcze widzę zgłoszenia – pan poseł Haidar, pan poseł Hoc i na tym kończymy. Innych zgłoszeń nie widzę.

Natomiast do obu panów mam jedną gorącą prośbę. Jeżeli już panowie robicie kontrolę w Ministerstwie Zdrowia, skoro już tyle czasu tam przebywacie, dobrze by było, żebyście zakres tej kontroli poszerzyli i wyjaśnili kwestię wyjeżdżania leków nie za kwotę kilkudziesięciu milionów złotych, tylko 2 000 000 tys. zł, między innymi dlatego, że pewien bystry hurtownik wystąpił do Departamentu Prawnego Ministerstwa Zdrowia o ocenę, czy zapisana w ustawie marża 5% – twardo zapisana bez jakichkolwiek zastrzeżeń, że może być tutaj jakieś wyłączenie – obowiązuje przy wywożeniu leków za granicę. Dostał odpowiedź od dwóch dyrektorów Departamentu Prawnego w czasach ministra Arłukowicza i ministra Neumana, że wszystko jest OK. i że to nie dotyczy wywożenia leków za granicę. Proponuję dotrzeć do tych dwóch dokumentów. Ja panu chętnie pomogę, bo skoro robimy porządki, to róbmy je dokładnie…

Poseł Dariusz Joński (KO) – spoza składu Komisji:

Ale pan też ma funkcje kontrolne, to niech pan skontroluje.

Poseł Michał Szczerba (KO) – spoza składu Komisji:

Możemy tę kontrolę razem przeprowadzić.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dobrze. A teraz pan poseł Haidar, bardzo proszę.

Poseł Riad Haidar (KO):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, szanowni państwo, panie ministrze, skoro jest tak dobrze, to dlaczego jest tak źle. Ja do pani doktor. Też jestem lekarzem i też pracuję zawodowo, pomimo tego, że jestem emerytem, jestem czynny zawodowo i podczas pandemii miałem zupełnie inny odbiór i inne wrażenia na temat zadowolenia pacjentów, na temat pacjentów, którzy wrócili z kwitkiem, bo nie było gdzie ich przyjmować albo jak ich przyjmować. Też mam doświadczenie takie, że czasami trzeba było siedzieć od rana do wieczora, żeby zadzwonić do lekarza POZ. Nie chcę więcej mówić, bo akurat nie wypada mi jako lekarzowi o tym powiedzieć, ale taka jest prawda. Było bardzo… Proszę?

Pani doktor, wszytko było nie tak różowo, jak… Nie jest tak różowo, a mamy też prawo dowiedzieć się, jaka jest rzeczywistość i jaka jest prawda, bo pacjent to nie jest matematyka. Pacjent to jest człowiek, który ma ogromne problemy i trzeba dotrzeć do wnętrza tego pacjenta i szukać tego, jak mu można pomóc. My rozmawiamy już kilka godzin na temat tego, co zrobił Kowalski, a co zrobił Iksiński itd., a pacjent, jeśli ma problemy z dotarciem do usługi medycznej, to je ma i nadal będzie je miał.

Panie ministrze, jeżeli nie zmienimy naszego sposobu myślenia w stosunku do pacjenta, do jego potrzeb, do szacowania procedur medycznych i odpowiedniej ich wyceny, żeby ona była adekwatna do wysiłku i wydatków, jakie każdy szpital ponosi, to obojętne, jakbyśmy nie wsadzili z tego budżetu do tego worka, to on będzie zawsze dziurawy. I proszę mi wierzyć – jeśli chodzi o zakup tych respiratorów – przecież każdy respirator, który ma być zakupiony, musi być sprawdzony z punktu widzenia przydatności do pracy. Czy ktokolwiek sprawdził te respiratory? Nikt. Okej, zakładam, że te respiratory były sprawne, ale moje pytanie jest takie, czy było tylu ludzi, żeby te respiratory obsłużyć. Nie było. Problem jest więc naprawdę ogromny, skomplikowany i obojętne, co byśmy zrobili, jeżeli nie podejdziemy do tego w sposób rzetelny, ponad wszelkimi podziałami, to niestety pacjent nie będzie miał lepiej. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję. I na koniec pan przewodniczący Hoc, proszę.

Poseł Czesław Hoc (PiS):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Wysoka Komisjo, panie ministrze, pani minister, oczywiście wiele tutaj było powiedziane i szczerze mówiąc, cokolwiek byśmy powiedzieli, to zawsze to będzie za mało albo zawsze w sposób nieprzyjazny dla jednych, a bardziej konkretny dla drugich.

Ja mogę zadać takie egzystencjalne pytanie, ile kosztuje życie ludzkie. Ile kosztuje życie ludzkie według Najwyższej Izby Kontroli, według totalnej opozycji, w momencie bezpośredniego zagrożenia życia? W tym momencie, kiedy nagle wybucha pandemia na całym świecie – globalny dramat – kiedy jest praktycznie Armagedon we Włoszech, Hiszpanii, Portugalii, kiedy jest totalna panika i naprawdę realne zagrożenie życia.

Ja też jestem lekarzem i mogę powiedzieć wam, że przyjmowałem w każdy mój dzień. Nie opuściłem ani jednego dnia w poradni endokrynologicznej. Ja też mogę powiedzieć na temat wielu reakcji i wielu zachowań ludzkich. Natomiast uważam, że generalnie państwo zdało egzamin. Państwo zdało egzamin, ministerstwo zdało egzamin absolutnie. Egzamin dojrzałości. To nie jest tak jak kiedyś, gdy było państwo teoretyczne. To było naprawdę odpowiedzialne zachowanie. Mało tego, ja uważam, że społeczeństwo zdało egzamin. Wszyscy zdaliśmy egzamin, natomiast niektórzy nie zdali egzaminu.

Niektórzy cały czas siali defetyzm. Cały czas złorzeczyli i uprawiali politykę taką – im gorzej, tym lepiej. Sprawdzali, kontrolowali, śledzili, donosili, cały czas pod presją, aby tylko coś złapać, doczepić się. To nie było ani odpowiedzialne, ani racjonalne, a nawet powiedziałbym, że często w wymiarze czysto ludzkim było po prostu nieludzkie. Trzeba się opanować w pewnych sytuacjach i wiedzieć, że jest panika, jest walka o życie, walka o życie najbliższych osób, jest zdrowie. Nie! Cały czas defetyzm, krytykanctwo, szukanie winnych itd. To nie budowało ani nie stwarzało poczucia bezpieczeństwa zdrowotnego. Nie zdawaliście egzaminu.

Niektórzy nie zdali tego egzaminu i powinni dzisiaj cicho siedzieć – skorzystać z okazji i siedzieć cicho. Skorzystać z podpowiedzi klasyka francuskiego i nie mówić nic, bo jakbym przypomniał, że mieliście uzdrowić służbę zdrowia tak, że do 67 r.ż. każdy lekarz i pielęgniarka mieli pracować, że mieliście zamknąć cztery szpitale, żeby przyjść po 200 baniek, już nie powiem o instytucji kręcenia lodów… Praktycznie powinniście siedzieć cicho w tym momencie i powiedzieć – dziękujemy, przeżyliśmy, obronną ręką…

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Ja myślę, że już…

Poseł Michał Szczerba (KO) – spoza składu Komisji:

Czy pan sugeruje likwidację NIK-u?

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Szanowni państwo…

Poseł Czesław Hoc (PiS):

A teraz pytanie jedno, osobiste, poza protokołem…

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Panie pośle, nie. Pytamy pana ministra, bardzo bym prosił.

Poseł Czesław Hoc (PiS):

Jedno pytanie. Ile daliście ze swoich pieniędzy…?

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Pytamy pana ministra, tylko. Bardzo bym prosił.

Poseł Czesław Hoc (PiS):

…na respirator? Każdy z nas ofiarował coś na respirator. Była zbiórka na respiratory…

Poseł Michał Szczerba (KO) – spoza składu Komisji:

Handlarza niech pan pyta o respiratory.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Teraz odpowiada pan minister…

Poseł Dariusz Joński (KO) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący…

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Naprawdę, szanowni państwo, ponad dwie godziny wymiany poglądów wystarczy. Pan minister odpowiada…

Poseł Dariusz Joński (KO) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, pan poseł chyba pił do nas…

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

To wyjaśnijcie to sobie później.

Poseł Dariusz Joński (KO) – spoza składu Komisji:

Mówi, że kontrolowaliśmy. Pan poseł Hoc już dziękował za zmęczone oczy panu ministrowi Szumowskiemu, to może właśnie powinien milczeć teraz…

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Panie ministrze, bardzo proszę o odpowiedź.

Podsekretarz stanu w MZ Sławomir Gadomski:

Dziękuję, panie przewodniczący. Odpowiedź długa nie będzie, bo i konkretnych pytań było niewiele. Całe szczęście, że mieliśmy kilku posłów, którzy przeczytali skrupulatnie więcej niż dwie strony z raportu NIK-u i ze dwie z materiałów przygotowanych przeze mnie i zadali konkretne pytania, bo przynajmniej mam na co odpowiedzieć. Zacznę od tych konkretnych, a potem spróbuję odnieść do niektórych ogólnych, bo uważam, że warto dać przynajmniej dwa zdania komentarza.

Z konkretnych pytań, pan poseł Sośnierz pytał o spadki w zakresie ratownictwa medycznego i świadczeń wysokospecjalistycznych. Panie pośle...

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Ja przede wszystkim państwa bardzo proszę o noszenie maseczek, a nie udawanie, że je nosimy.

Podsekretarz stanu w MZ Sławomir Gadomski:

Panie pośle, myślę, że jest to kwestia być może tego, że wydatki na ratownictwo mamy w różnych częściach budżetowych i w różnych pozycjach. Generalnie rzecz biorąc, ta kwota kluczowa, największa w wydatkach na ratownictwo medyczne, znajdująca się w budżetach wojewodów, została istotnie podwyższona w roku 2020. W roku 2019 wynosiła 2 146 000 tys. zł, a 2 420 000 tys. zł w roku 2020. Tak więc te wydatki wzrosły o niecałe 300 000 tys. zł. Podobnie w części Ministra Zdrowia. Wydatki, przede wszystkim na Lotnicze Pogotowie Ratunkowe – 141 000 tys. zł w 2019 r., 158 000 tys. zł w 2020 r.

Odnośnie do świadczeń wysokospecjalistycznych, faktycznie kwota na świadczenia wysokospecjalistyczne w części 46 zmalała, ale nie jest to efekt tego, że ograniczyliśmy realizację tych świadczeń wysokospecjalistycznych. W 2020 r. nastąpiła zmiana koszyka świadczeń gwarantowanych i my część tych świadczeń wysokospecjalistycznych, które – jak wspólnie ustaliliśmy z ekspertami – są dalekie od tej wysokiej specjalistyki, o której myśleliśmy kilka lat temu, przenieśliśmy do koszyka świadczeń gwarantowanych i one są finansowane jako standardowe procedury medyczne ze środków Narodowego Funduszu Zdrowia.

Podobnie, panie pośle, budżet ogółem. To też jest kwestia ujęcia w kolejnych latach i pewnych przesunięć między pozycjami. Można bowiem powiedzieć, że faktycznie budżet ogółem roku 2019 w części 46 wynosił 8 400 000 tys. zł, a 6 600 000 tys. zł w roku 2020, co wskazywałoby na spadek, ale pamiętajmy też, że ten budżet z roku 2019 to były środki pokazane w końcówce roku – 2 700 000 tys. zł – na dotacje podmiotową dla Narodowego Funduszu Zdrowia, które de facto zostały przeznaczone na fundusz zapasowy i wydatkowane w trakcie roku 2020. W oczywisty sposób w roku 2020 nie przeznaczaliśmy dodatkowej dotacji z racji i tak ogromnego obciążenia – tak jak mówiłem, kilkunastomiliardowego – dodatkowymi wydatkami związanymi z przeciwdziałaniem COVID-19.

Podobnie dość szczegółowe pytania zadał pan profesor Maksymowicz. I tutaj zgadzam się absolutnie z panem profesorem – nakłady na zdrowie powinny być wyższe. Ogromnie się cieszę, że miałem przyjemność procedować ustawę, która daje gwarantowaną ścieżkę dojścia do nakładów 6%. Teraz, mam nadzieję, będę miał przyjemność procedować zapisaną w Polskim Ładzie ustawę, która nie dość, że przyspiesza tę ścieżkę do 6%... A pamiętajmy, że w pierwotnej ustawie chcieliśmy osiągnąć te 6% w roku 2025 – na to była zgoda parlamentu.

Patrzę na pana przewodniczącego Millera, który tutaj wypominał jakieś oszukaństwa w zakresie PKB i oszczędności ministra zdrowia. Panie pośle, sprawdziłem – 403 posłów parlamentu Rzeczypospolitej Polskiej głosowało za tą ustawą i za tym rozwiązaniem, które tam było zapisane, 6 było przeciw. Zatem jednak przytłaczająca większość parlamentarzystów przyjęła proponowaną przez nas „ustawę 6%" z tymi zapisami dotyczącymi PKB. Tak więc jestem daleki od jakichś teorii spiskowych, że minister zdrowia coś zataił. W ustawie ciężko o takie zatajenie.

Odnośnie do przyspieszenia 6%, tak jak pierwotnie mówiłem 2025 r. teraz, w tej ustawie, którą będziemy procedowali, będzie 6% w roku 2023 i ścieżka dojścia do 7%. Czy to wystarczające? Myślę, że to jest gwarancja minimalnych nakładów. Do tej pory, patrząc na funkcjonowanie „ustawy 6%", nie było roku, w którym mielibyśmy wartość referencyjną albo delikatnie więcej. Mieliśmy istotnie więcej w każdym z tych okresów i nie tylko z powodu wyższej składki do NFZ, ale i zwiększeń w budżecie ministra zdrowia i w dotacjach podmiotowych, które rokrocznie od kilku lat są kierowane do Narodowego Funduszu Zdrowia.

Pan profesor mówił też o zwiększeniu zatrudnienia w dobie COVID. Prawdopodobnie, jeżeli wyobrażalibyśmy sobie sytuację idealną, to byłoby dobrze zwiększyć zatrudnienie i GIS-u i Ministerstwa Zdrowia, ale pamiętajmy, że działaliśmy w takim czasie, że rzeczywiście byłoby trudne przeszkolenie nowych pracowników, przyswojenie do zadań, pewne przygotowanie, szczególnie w dobie pracy zdalnej. Pamiętajmy, że resort zdrowia praktycznie od pierwszych tygodni pracuje zdalnie, bo informatycznie i proceduralnie był do tego przygotowany – plus pewne procesy kadrowe, że ogromna część albo cała załoga była wtedy rzeczywiście zaangażowana głównie w zadania covidowe, jak i bieżące, bo, jak już mówiłem, nie zmniejszyliśmy realizacji bieżących zadań. Jednak korzystaliśmy z dodatkowych możliwości. Wspomagały nas spółki Skarbu Państwa. Wspomagały nas instytucje podległe i w taki sposób staraliśmy się te dziury kadrowe łatać.

Z przykrością stwierdzam, że większość tych pytań konkretnych i szczegółowych się kończy, więc przejdę do tych ogólnych. Pojawiały się kwoty czy hasła związane z defraudacją, nieuczciwymi wydatkami itd, – mówił o tym w szczególności pan poseł Joński. Mam nieodparte wrażenie, że są to tezy przedwczesne. Można by próbować zastanowić się z prawnikami, czy nie są to pomówienia. Poczekajmy może na efekty prac chociażby prokuratury. Poczekajmy na ostateczne efekty prac związanych z odzyskiwaniem środków pieniężnych.

Pamiętam jeszcze wystąpienia niektórych z państwa, którzy mówili, że żadnych wydanych na respiratory środków nie odzyskamy, że to jest 160 000 tys. zł, które poszły w błoto. Pragnę zauważyć, że większość tych środków już odzyskaliśmy i de facto, tak jak wskazuje Najwyższa Izba Kontroli…

Głos z sali:

Mamy też odwrotne informacje, że wszystko jest na dobrej drodze…

Poseł Michał Szczerba (KO) – spoza składu Komisji:

Skarb Państw ani złotówki nie straci...

Podsekretarz stanu w MZ Sławomir Gadomski:

Tak jak wskazuje Najwyższa Izba Kontroli…

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Panie ministrze, niech pan odpowiada, nie słucha, bo to nie ma sensu. Chyba że od razu będziemy głosować i...

Podsekretarz stanu w MZ Sławomir Gadomski:

Tak jak wskazuje NIK –odnosząc się właśnie do raportu NIK-u – mówimy o potencjalnych nieprawidłowościach 35 000 tys. zł. My nie ze wszystkimi się zgadzamy, w szczególności z 4000 tys. zł na laptopy. Ustawa covidowa dawała nam możliwość zakupu laptopów w trybie procedur poza prawem zamówień publicznych, i takie jest nasze stanowisko w tym zakresie.

Odnośnie do kwestii ogólnych, warto wskazać… Tutaj pan poseł Szczerba mówił o wydatkach na przyłbice. Ja myślę, że pan profesor Maksymowicz i pan poseł Korwin-Mikke – a bardzo rzadko zgadzam się z panem posłem, ale tym razem się zgadzam – wskazali wyraźnie, że jeżeli chodzi o ten wydatek na przyłbice, o te 99 000 zł rzekomej nieprawidłowości – rzekomej, bo jestem daleki od tego, czy tam zostało naruszone prawo i czy w tym trybie zakupów, który mogliśmy realizować w tym czasie, w którym byliśmy itd., to faktycznie to można nazwać nieprawidłowością – zapłaciliśmy tyle, ile dostawca w ramach tej oferty sobie zażyczył. Nie dysponowaliśmy pełnym przeglądem tego, kiedy on to kupił, gdzie i jak, i w żadnej procedurze, nawet dzisiaj realizowanej, my nie pytamy sprzedawców, za ile coś kupili, jakie mieli faktury, za ile wytworzyli itd. Tak więc te 99 000 zł pan poseł Szczerba tutaj pięknie… Panowie, dajcie skończyć, proszę.

Pan poseł Szczerba zestawił to z wydatkami na onkologię, Centrum Onkologii, refundację, pokazując to tak, jakby te 99 000 zł miało uratować… Panie pośle, naprawdę, jako odpowiedzialny za onkologię zachęcam do rzetelnej analizy tego, co w ostatnich latach w onkologii zrobiliśmy, ile przeznaczyliśmy na wydatki w infrastrukturę, jakie mamy refundacje. Proszę porozmawiać z organizacjami zorganizowanymi wokół pacjentów. Proszę spytać o to, jak wygląda świat refundacji dzisiaj, a jak wyglądał 5 lat temu. Proszę spytać, ile zmian systemowych w onkologii zrobiliśmy, a nie epatować tutaj porównywaniem onkologii z 99 000 zł potencjalnych oszczędności.

Chciałbym jeszcze odnieść się do pana posła Korwin-Mikke, z którym zgodziłem się z wyłącznie co do jednego wątku, a nie co do reszty. Panie pośle, nie możemy na posiedzeniu Komisji Zdrowia opowiadać takich rzeczy, że jakbyśmy nie wydali tych pieniędzy na COVID, to ta śmiertelność byłaby taka sama albo w ogóle by jej nie było. Panie pośle, to ja panu spróbuję wyjaśnić nie przez COVID, tylko może przez łatwiejsze do zrozumienia analogie. My dzisiaj wydajemy 12 000 000 tys. zł na onkologię. W Polsce mamy około 100 tys. zgonów rocznie. Ja nie wiem, jak pan widzi takie zestawienie, że jakbyśmy tych 12 000 000 tys. zł, to ile mielibyśmy tych zgonów. Mniej? Tyle samo? Więcej? To jest tak oczywiste, że wydaje mi się, że na poziomie Komisji Zdrowia i ekspertów, których tutaj mamy, w ogóle nie powinniśmy dyskutować o takich kwestiach.

Odnosząc się jeszcze do ostatniego pytania pana posła Szczerby, związanego z VAT -em – panie pośle, to rzeczywiście było konkretne pytanie. Jesteśmy w kontakcie z Ministerstwem Finansów. Ministerstwo Finansów też włączyło się w analizę tego przypadku i myślę, że w niedługim czasie uzyska pan informację, jakie jest stanowisko Ministerstwa Finansów w tym zakresie.

Odnośnie do procedur, o których Najwyższa Izba Kontroli pisała, pytanie też jest chyba dalece przedwczesne, panie pośle, bo jeżeli raport Najwyższej Izby Kontroli datowany jest na 16 czerwca i z taką datą trafił do nas, czyli chyba 6 dni temu, no to nie wymagajmy, że Ministerstwo Zdrowia przygotuje procedury operacyjne zabezpieczające nas na przyszłe potrzeby w 6 dni, bo obawiam się, że jeśli spotkamy się wtedy na kolejnej kontroli panów posłów, to zapytacie, dlaczego w 4 dni przygotowaliśmy kontrolę, a nie siedliśmy nad tym poważnie. Siadamy nad tym poważnie, tak samo, jak poważnie podchodzimy do realizacji całego budżetu i nieprawidłowości, które wskazała NIK w kwocie 0,45% wszystkich wydatków. Niech wskazują tylko i wyłącznie na to, że faktycznie pewne nieprawidłowości były, ale jednak były marginalne w skali całego budżetu części 46, funduszu COVID i wszystkich tych kilkunastu miliardów, które mieliśmy do dyspozycji w roku poprzednim. Dziękuję.

Poseł Michał Szczerba (KO) – spoza składu Komisji:

Jeszcze do pana dyrektora z NIK-u było pytanie.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):
Dziękuję bardzo. Będziemy przechodzić do przyjęcia opinii. Przechodzimy do…

Poseł Michał Szczerba (KO) – spoza składu Komisji:
Było pytanie do pana dyrektora.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):
Słuchajcie, przepraszam bardzo, było wszystko powiedziane…

Poseł Dariusz Joński (KO) – spoza składu Komisji:
Pytanie do dyrektora z NIK-u było…

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):
Od kogo?

Poseł Michał Szczerba (KO) – spoza składu Komisji:
Ode mnie.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):
Wydaje i się, że pan dyrektor wyjątkowo długo zabierał głos.

Poseł Michał Szczerba (KO) – spoza składu Komisji:
Ale było pytanie, panie przewodniczący. Proszę o krótką odpowiedź pana dyrektora.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):
Dobrze. Bardzo proszę, panie dyrektorze.

Dyrektor Departamentu Zdrowia Najwyższej Izby Kontroli Piotr Wasilewski:
Pan poseł Szczerba pytał o kwestię obowiązku uzyskania opinii prawnej Prokuratorii Generalnej. Tutaj art. 18 ustawy jest jednoznaczny. Podmioty reprezentujące Skarb Państwa są obowiązane uzyskać opinię prawną Prokuratorii Generalnej o projektach umów, ugód oraz jednostronnych czynności prawnych dokonywanych przez Skarb Państwa, jeżeli wartość przedmiotu czynności prawnej przekracza kwotę 100 000 tys. zł, tak więc…

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):
Przechodzimy do przyjęcia opinii…

Poseł Dariusz Joński (KO) – spoza składu Komisji:
Takiej opinii nie było.

Dyrektor departamentu NIK Piotr Wasilewski:
Przepraszam, panie przewodniczący, jeszcze dokończę. Kwestia systemowej kontroli. Chcę powiedzieć, że to jest tylko pewien wycinek wydatków, natomiast prowadzimy systemową kontrolę całości działań państwa w odniesieniu do pandemii COVID-19. To jest kontrola przygotowania i działania odpowiedzialnych organów państwa, instytucji i służb w sytuacji zagrożenia, wystąpienia chorób szczególnie niebezpiecznych, wysoce zakaźnych, i kontrola ta obejmuje również, poza Ministerstwem Zdrowia, Kancelarię Prezesa Rady Ministrów, Ministerstwo Aktywów Państwowych…

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):
No dobrze, ale to nie jest przedmiotem dzisiejszego posiedzenia Komisji.

Dyrektor departamentu NIK Piotr Wasilewski:
Tak jest. Tak więc w czasie przedstawiamy raport z tej kontroli. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):
Przechodzimy do uchwalenia opinii dla Komisji Finansów Publicznych oraz zaopiniowania poszczególnych części budżetowych.

Po zapoznaniu się ze szczegółowymi informacjami dysponentów części budżetowych, wysłuchaniu stanowiska Najwyższej Izby Kontroli oraz w wyniku przeprowadzonej dyskusji, Komisja proponuje uchwalenie opinii w brzmieniu, i tu będziemy głosować, szanowni państwo. Poddaję pod głosowanie… To jest opinia nr 9 Komisji Zdrowia dla Komisji Finansów Publicznych w sprawie sprawozdania z wykonania budżetu państwa

za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 2020 r., druk nr 1234, w zakresie działania Komisji, uchwalona na posiedzeniu w dniu 22 czerwca 2021 r.

Poddaję pod głosowanie wniosek o pozytywne zaopiniowanie sprawozdania z wykonania budżetu państwa w roku 2020, w zakresie części budżetowej 46 – Zdrowie. Głosujemy.

Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Proszę o podanie wyników.

Głosowało 33 posłów – za 19, przeciw 12, wstrzymało się 2. Komisja wydała pozytywną opinię w tym zakresie.

W zakresie państwowej osoby prawnej Agencji Oceny Technologii Medycznych i Taryfikacji. Głosujemy.

Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Bardzo proszę o podanie wyników.

Głosowało 33 posłów – za 20, przeciw 9, wstrzymało się 3. Komisja wydała opinię pozytywną.

W zakresie państwowej osoby prawnej Agencji Badań Medycznych. Głosujemy.

Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Proszę o podanie wyników.

Głosowało 32 posłów – za 18, przeciw 4, wstrzymało się 9. Komisja wydała opinię pozytywną.

W zakresie części budżetowej 66 – Rzecznik Praw Pacjenta. Głosujemy.

Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Proszę o podanie wyników.

32 osoby głosowały – za 27, przeciw 1, wstrzymały się 4. Komisja wydała opinię pozytywną.

Stwierdzam zatem, że w ten sposób przyjęliśmy kwestie związane z opiniami. Wprawdzie tu patrzę i zerkam też w stronę sekretariatu à propos ściągi przygotowanej do prowadzenia posiedzenia Komisji, że nie głosowaliśmy nad częścią budżetową 83, w tym rezerwami celowymi w zakresie pozycji 68 i 73 i częścią budżetową 85, skoro poddajemy to pod głosowanie osobno. Nad tym nie głosowaliśmy, a w takim razie konsekwentnie też powinniśmy nad tym zagłosować. Zatem poddaję to pod głosowanie.

Bardzo proszę, kto jest za. Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Proszę o podanie wyników.

32 osoby głosowały – za 18, przeciw 12, wstrzymały się 2. Również w tym zakresie Komisja wyraziła pozytywną opinię.

Musimy jeszcze upoważnić posła, który przedstawi powyższą opinię na posiedzeniu Komisji Finansów Publicznych. Przepraszam…

W takim razie jeszcze musimy poddać pod głosowanie fundusze – słuszna uwaga, które zostały… To znaczy, tu jeszcze zostało parę rzeczy wydzielonych. Powinniśmy jeszcze poddać pod głosowane osobno pkt 5 – dotacje podmiotowe, 6 – programy wieloletnie, 7 – instytucje gospodarki budżetowej oraz 8 – fundusze celowe. W takim razie to również poddam pod głosowanie, żeby już nie było żadnych niedomówień.

Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Proszę o podanie wyników.

Głosowało 31 posłów – za 19, przeciw 6, wstrzymało się 6. Stwierdzam, że Komisja również w tym przypadku wydała opinię pozytywną.

Musimy jeszcze upoważnić posła, który przedstawi powyższą opinię na posiedzeniu Komisji Finansów Publicznych. Proponuję, aby to była pani poseł Gabriela Masłowska. Czy pani poseł wyraża zgodę? Wyraża zgodę.

Czy ktoś jest przeciwny tej propozycji? Nie widzę zgłoszeń. Stwierdzam, że Komisja upoważniła panią poseł Gabrielę Masłowską do przedstawienia opinii Komisji. Na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny.

Zamykam posiedzenie Komisji.